

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kancelarzędzie Redakcyjnym kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY OSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 2 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłać do Redakcji nie zwracać się.

Dziś: ŚŚ. Wita i Modesta MM. i Libii P.
Jutro: ŚŚ. Benona B. i Justyny Panny.
Poniedziałek: ŚŚ. Adolfa B. i Marcjanny M.
Wtorek: ŚŚ. Marka i Marcelina MM.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40
Zachód „ „ 8 „ 20

Długość dnia godzin 16 minut 41
Przybyło „ „ 8 „ 55

Środa: ŚŚ. Gerwazego i Protazego MM.
Czwartek: Boże Ciało. ŚŚ. Sylwerja. i Floren.
Piątek: Ś. Alojzego Gonzagi.
Sobota: Ś. Paulina Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość jutrzejszą Trójcy Przenajświętszej obchodzić będą odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrzną w czasie Summy, jak i po południu podczas Nieszporów, następujące kościoły, a mianowicie:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście;
św. Anny na Krak.-Przedmieściu;
św. Krzyża — i
św. Trójcy na Solcu, gdzie z pozwolenia Stolicy Apostolskiej, po Summie udzielana jest absolucja generalna.

— W dniu jutrzejszym także przypada odpust w kościele Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze, ku czci św. Antoniego Padewskiego, odłożony z dnia onegdajszego, t. j. z 13-go czerwca.

Dzisiaj pierwsze uroczyste, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, Nieszpory, rozpoczynające Odpust.

— Ewangelja święta na uroczystość jutrzejszą Trójcy Przenajświętszej przypadająca, zapisana jest u Mateusza świętego w rozdziale 28: „O mocy danej Chrystusowi Panu.”

W Prawit. Wiestniku zamieszczony został następujący

BIULETYN

o stanie zdrowia Najjaśniejszej Pani.

30-go maja, 8 godzina rano.

Stan gorączkowy nie przestaje stopniowo zmniejszać się; ekssudacja pleurowa nieco mniejsza, noc niespokojna, siły nie wzmagają się.

Lejb-medyk Botkin.

KONGRES.

I.

Sanctuarium dyplomatów europejskich w Berlinie do ostatniej prawie chwili przypominało urządzeniem swoim chaos wypadków politycznych na wschodzie.

W salach przeznaczonych na obrady kongresu rzemieślnicy wykończali jeszcze we środę swoje roboty; mnóstwo stolarzy, tapicerów, ogrodników uwiijało się po tych samych apartamentach, w których dzisiaj dziewiętnastu ministrów Europy przechadza się poważnie z głową dumnie do góry podniesioną, lub w zadumie zwieszoną ku ziemi.

Stuk młotków, przybijanie, sawanie mebli, frotowanie posadzki maciło ciszę pałacu kanclerstwa, w którym mieści się jedna z największych i najwspanialszych sal Berlina — jeszcze na kilka godzin przed rozpoczęciem kongresu.

Przeszedłszy żelazną bramę pałacu, strzeżoną przez warty wojskowe, wchodzi się na pyszny dziedziniec przyozdobiony gustownym skwerem.

Wielkie, wspaniałe, marmurowe wschody prowadzą na pierwsze piętro do apartamentów przeznaczonych na pomieszczenie biur i dyplomatów europejskich.

Z przedpokojku urzędzonego z wielkim smakiem i przepychem wchodzi się do gabinetu sekretarzy; tutaj dla każdego z panów radców tajnych ustawiono osobne biuro, tutaj br. Jomini wypracowywać będzie poruczone mu referaty w sprawie Rosji, radca Doczy Austrii, Montague Corry Anglii, wraz z innymi dyplomatami towarzyszącymi ministrom.

Jest to pracownia wspólna, którą ciężkie, masywne drzwi, szczelnie zamknięte oddzielają od sali kongresowej; przez nie nawet głośnie wykrzykniki nie mogą się przedrzeć do uszu panów sekretarzy, którzy tyle tylko wiedzieć powinni, ile im w formie urzędowej powierzonom zostanie.

Nawiasem wspomnieć należy, że tajemnica jest na kongresie tak obowiązująca wszystkich, iż nawet drukarze, którym oddane będą do druku akta i skrypta dyplomatyczne w czasie obrad, związani są przysięgą do trzymania języka za zębami.

Reprezentanci mocarstw pod zaręczeniem słowa honoru obowiązują się milczeć, jak posągi po za obrębem sali kongresowej.

Sala konferencyjna przedstawia się wspaniale; jest ona nadzwyczaj wysoką, ma 19 metrów długości a 16 szerokości, perłowe obicia i ozdoby architektoniczne były podziwem wszystkich znawców i estetyków.

Posadzkę zakrywa ogromny dywan perski, głuszający kroki, jak gdyby u dyplomatów nawet buty do dyskreji były obowiązane.

Kiedy ta sala do właściwego użytku t. j. do tańca podczas balów kanclerskich służy, oświeca ją dwieście piętnaście płomieni gazowych.

U ścian stoją fotele obciągnięte czerwonym akksamitem, na środku zaś ciężki dębowy stół mający 25 stóp długości, zagięty z obu stron w trzy sążniowe skrzydła.

Zielone sukno okrywa tę wielką ladę, na której pokoj Europy ma być sklejonym.

Dokoła stołu stoją wygodne dębowe fotele, obcią-

gnięte skórą, wszystkie jednakie, żaden kształtem ani ozdoba nie wyróżnia się z pośród innych bez względu na to, czy na nim lord Beaconsfield, czy pan sekretarz Herbert Bismarck zajmie miejsce.

Nie taka wszakże równość w rozłożeniu tych miejsc; reprezentanci mocarstw, dla uniknięcia etykietalnych trudności musieli według alfabetycznego porządku zasiąść do stołu obrad.

Według francuzkiej nazwy mocarstw, pierwsze litery obowiązywały do kolejnego usadowienia się po lewej i prawej stronie ks. Bismarcka, zajmującego miejsce w samym środku.

Wzdłuż stołu zasiadli tedy po prawicy przewodniczącego reprezentanci Austrii (Autriche) hr. Andrasy, hr. Karolyi, br. Haymerle; dalej lord Beaconsfield, markiz Salisbury, lord Odo Russel; po lewicy księcia kanclerza zajęli miejsca przedstawiciele Francji minister Waddigton, hr. St. Vallier i wysłannicy Włoch hr. Corti i hr. Launay.

Naprzeciw księcia Bismarcka po drugiej stronie stołu zasiadli reprezentanci Niemiec p. Bülow, książe Hohenlohe, tajny radca Radowicz.

Prawe skrzydło zajęła Rosja w osobie księcia Górczakowa, hr. Szuwałowa i br. Oubrilu, mając *vis-à-vis* u lewego skrzydła Turcję reprezentowaną przez Caratheodory-baszę, Sadullah-beya i Mehmeda-Ali.

Na obu szarych końcach umieścili się sekretarze; po lewej stronie hr. Mouy, po prawej dr. Busch i hr. Herbert Bismarck.

Według alfabetycznego porządku zabierać też będą dyplomaci głos w dyskusjach.

Przepyszny zegar, prywatna własność ks. kanclerza Niemiec, wskazywać będzie godziny i przypominać dyplomatom, że czas ucieka, a Europa czeka z niecierpliwością. Przypuszczać należy, że zegar ks. Bismarcka regularnie chodzić musi i ani przyspiesza ani opóźnia.

W głębi stołowej podkowy ustawiono ladę z kartami jeograficznymi; ktoś dowcipnie nazwał ją „stołem sekcyjnym”.

Po lewej stronie salonu drugie drzwi prowadzą do bocznego gabinetu przeznaczonego na czułe *tête-à-tête* dla ministrów; jest to salon do poufnych konferencji i rozmów.

Z niego przechodzi się tam, gdzie znazone ciętlowych sił nabiera, gdzie bez poprzednich uchwał i dyskusji przystępować się będzie do aneksji i podziałów siłą zbrojną... w noże i widełce.

Jest to bufet urządzony według najwybredniejszego gustu smakoszw; tu lord Beaconsfield i Salisbury

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wczoraj spotkałem się z pewnym warszawiakiem, którego życie przedstawia obraz nieustannej walki między wrodzonym mu popędem do tycia i zależną od miejscowych warunków skłonnością do suchot.

— Cóż nowego? — spytałem.
— Już się zaczęło! — odparł z miną bardzo głęboką.

— I na dobre się zaczęło.
— A tak... już na dobre!
— Ale my jakoś nic... — rzekłem.
— Tymczasem nie... ale niechno pójdzicie!
— To my jak zwykle zostaniemy na jednym miejscu.

— A to dlaczego, panie? — spytał urażony.
— Dla tego żeśmy się spóźnili.
Mój znajomy pomyślał chwilę i odpowiedział:
— Masz pan rację, trochę spóźniliśmy się!... A taki miałem plan wyborny... Ale mnie nie usłuchano.

— Więc i pan rebięś projektu?
Mój znajomy zdawał się być zdziwionym i nagle spytał:
— A czy jeszcze kto podawał jaki plan?
— Naturalnie! Niedaleko oto nawet szukając pan Lubliński..

— Lubliński?... pewno ze mnie wziął — zaczął mówić już nieco zaperzony mój znajomy.

— Tego nie wiem, ale projekt czytał jeszcze w zimie.

— W zimie?... Fiu! A czy nie mógłbyś mi pan dać ogólnych wskazówek co do planu pana Lublińskiego?

— Z przyjemnością! Proponował on abysmy wystali..

— Mój projekt! — krzyknął zapalając się znajomy. Ja także chciałem abysmy wystali..

— Tak, ale on myślał przedewszystkiem o zebraniu pieniędzy..

— Ja toż samo!... Jak Boga kocham!.. To ze mnie..

— Dopiero mając dostateczną liczbę pieniędzy, poszukalibyśmy ludzi zdolnych..

— Ależ naturalnie że zdolnych! — wrzeszczał znajomy — takich którzyby potrafili płynnie gadać..

— Nie, panie! — przerwał mu — takich którzyby potrafili płynnie patrzeć i płynnie notować..

— Ale gadać nadewszystko! Ja wiem, bo to mój projekt.

— Widocznie pański projekt polegający na gadaniu zasadniczo różni się od pomysłu pana Lublińskiego, który polega na oglądaniu i notowaniu.

— Dziwny polityk ten pański przyjaciel! — rzekł znajomy z goryczą.

— Mój przyjaciel nie jest politykiem, lecz właścicielem fabryki śrubowanego obuwia — odparłem.

Znajomy szeroko otworzył oczy.

— A jakież związki ma śrubowane obuwie z kongresem? — zapytał zdumiony.

— To też pan Lubliński — przerwałem — nie mówił o wysyłaniu na kongres, ale na wystawę paryzką..

— Ehl proszę pana — wykrzyknął mój znajomy — a ja znowu nie myślałem o wystawie tylko o kongresie. Zegnam!..

Z dzisiejszych skutków sądzićby można, że i wówczas gdy p. Lubliński ogłosił projekt wysłania młodych a zdolnych rzemieślników na wystawę paryzką, ogół czytelników, podobnie jak mój znajomy, myślał o kongresie. No i naturalnie młodzi i zdolni rzemieślnicy nie pojechali ani na wystawę, ani na kongres, dzięki czemu i nadal utrzymają się na tym poziomie wiedzy fachowej, z którego widać wszystkie dziurawe mostki i popekane chodniki naszych ulic, lecz ani jednego nowego odkrycia i wynalazku.

Tymczasem każda a tembardziej dzisiejsza wystawa powszechna jest pewnym rodzajem olbrzymiego uniwersytetu, w którym obowiązki profesorów pełnią najznakomitsi wynalazcy, gdzie językiem wykładowym są arcydzieła pracy i rozumu, a słuchaczami narody. Kto jedzie na nią w tym celu aby nie nie umiejąc poznać wszystko, ten zapewne nie nie pozna, a zapamięta to tylko, że kufel piwa kosztuje na placu franka. Ale światły specjalista: stolarz, ślusarz, szewc, kowal, tapicer i in podobni zobaczą przedmioty o których im się nie śniło, obudzą w sobie cieka-

znajdą swój narodowy beefsteak i Pale-Ale, Corti ulubione sardyńki, ks. Gorczakow smaczny kawier, a wszyscy międzynarodowym raczyć się mogą szampanem.

Aby zaś kongresowi nie zabrakło poetycznego technienia, otworzono za bufetem przesłicznymi ogród zimowy, pełen kwiatów i woni, miłego chłodu, wodotrysków, sztucznych klombów i żardinerek.

Bufet i ogród stanowią terytorjum neutralne, na którym się wszyscy bez wyjątku spotykają mogą, nawet panowie z pierwszego pokoju stanowiący kancelarję ciała dyplomatycznego. Do sali konferencyjnej oprócz dziewiętnastu ministrów i czterech sekretarzy, wstęp surowo wzbroniony dla wszystkich. +

Austrjackie poselstwo kongresowe będzie bardzo liczne.

Hr. Andrassy, hr. Haymerle i hr. Karolyi, są właściwymi członkami kongresu.

Wybór hr. Haymerle, dzisiejszego posła na dworzec berliński, nastąpił w skutek przyznawanej mu powszechnie szerokiej znajomości stosunków wschodnich.

Panom ministrom towarzyszą:

Br. von Calice, szef sekcji w ministerjum spraw zagranicznych, niegdyś konsul generalny w Bukareszcie, później pełnomocnik na konferencji konstantynopolskiej;

p. von Teschenberg, nadzwyczajny wysłannik i redaktor korespondencji z Niemcami, który zarazem utrzymywac będzie stosunek z prasą berlińską;

hr. von Hübler, radca poselstwa i redaktor francuskiej korespondencji;

ritter von Kosjek, radca poselstwa i pierwszy tłumacz w Konstantynopolu;

br. von Schwegel, szef sekcji w ministerjum i referent spraw handlowo-politycznych;

wreszcie szef ekspedycji, radca rządowy v. Ascher, i dwaj sekretarze hr. Andrassy'ego, Doczi (słynny dramaturg) i von Péchy.

Członkowie kongresu rozłożyli się w różnych punktach miasta obozem.

Kancelarz ks. Gorczakow stanął w poselstwie rosyjskiem u pana von Oubril'a; hr. Szuwałow i towarzysze jego z ministerjum zamówili już trzy tygodnie temu okazałe apartamenty w hotelu Royal.

Tu też na pierwszym pięttrze mieszkać będzie hr. Corti.

Hr. Andrassy wysiadzie ze swym orszakiem w pałacu bliucherowskim na placu Paryżkim, w gmachu austrjackiego poselstwa na drugim pięttrze.

Minister Waddington polecił dla się przygotować pomieszczenie w francuskim poselstwie dla swoich attachés w pobliskim hotelu Royal.

Dla pp. anglików wyporządzono kwatery w pałacu cesarskim i w angielskim poselstwie.

W pałacu cesarskim przyjęty zostanie lord Beaconsfield, w poselstwie zatrzyma się lord Salisbury z kancelarją z ośmiu sekretarzy złożoną.

Turcy kupią się wszyscy w swoim poselstwie, znajdującym się obecnie w domu po-arnimowskim na placu Lipskim obok admiralicji.

Dla rumuńskich ministrów upatrzone też locum pod cesarskim dachem.

Gdzie znajdują się panowie Risticz i reprezentant Czarnogórze, dotąd nie wiemy.

Grecję reprezentuje p. Delyannis minister spraw zewnętrznych i poseł na dworzec berliński Rhan-gabe.

JARMARK NA WELNĘ.

IV.

-a- W dniu dzisiejszym nastąpiło urzędowe rozpoczęcie jarmarku. Święto u izraelitów jest okolicznością redukującą znacznie obroty targowe i dla tego ani tranżakcyj dzisiejszych, ani ogólnego ruchu jarmarku nie można przyjmować za miarodajny.

W dniu wczorajszym na wagach bankowych przeważono pudów 3,336 funtów 33, na miejskiej I-iej 390 f. 2, na II-iej 620 f. 30, i na III-iej 183 f. 34, ogółem pudów 4,531 f. 19.

Po dzień zatem dzisiejszy w magazynach Banku polskiego znajduje się wełny 17,937 pudów 24 f.

W roku zeszłym o tymże czasie znajdowało się wełny pudów 19,533 f. 39, a więc nie o całe 2,000 więcej.

Znaczniejsze partje dowieziono w dniu wczorajszym:

Dom. Gudów p. 47, dom. Chrzanówka p. 142, dom. Ziemionki p. 12, W. Okęcki z dom. Brzeście p. 26, A. Sokołowski z Kowaleszczyzny p. 35, Julian Sawicki z dom. Kuflew p. 115, dom. Żabia Wola p. 105, Kuczewski z dom. Krzeczew p. 25, L. Sokołowski z Krzeska i Królowej Niwy p. 135, J. Sauvé z dom. Bejdy p. 35, dom. Burzew p. 56, dom. Rewce p. 30, Cirkowski Roman z Linowa p. 100, Ostrowski z Malieszczyn p. 338, Mittelstaedt z Bizlaszew p. 190, dom. Cieleśnica p. 88, J. Kijewski z Błędowa p. 85, 3 partje dostarczone przez bankiera Ludwika Hirschfelda po 108 p. każda; W. Sosnowski z Michrowa p. 113, M. Jackowski z Promna p. 113, tenże z Borowa p. 49, tenże z Mikowskiej Woli p. 32, dom. Sudybie p. 52, W. Ostrowski z Maciejowic p. 174, Ruciński z Krzeslina p. 106, Dziemiński z Małowiz p. 40, Nawrocki z Grabowszczyka p. 58, z Konieczyna p. 154, dom. Żytwie p. 72, M. Rudnicki z Dubic p. 69, Malinowski z Brwinowa p. 70, dom. Kamionka p. 86, dom. Bielewice p. 43, dom. Bronice p. 62, Rębalski z Sarnowa p. 34, Leon Epsztein z dom. Pilsza p. 49, dom. Karniewo p. 43, dom. Drahoszewo p. 71, dom. Stawiska p. 177, Łukowiec p. 82, dom. Garbatówka p. 51, Konie p. 73, Swierszew p. 88, Korybutowa Wola p. 39.

Tranzakcje dopełnione w dniu wczorajszym nosiły charakter przedjarmarczny, tem niemniej wszelako dają one miarę usposobienia nabywców. Jakkolwiek raport bankowy zaznacza, iż z magazynów wyjęto tylko 283 pudy i 6 funtów, to jednakże słyszeliśmy o znaczniejszych sprzedażach. Sprzedano wczoraj dosyć znaczną partję z dom. Chrzastów (własność Rodryga hr. Potockiego) po 135 talarów za przednią wysoko-cienką; za cienką płacono 102—110 tal.; za średnio-cienką 88—95, za średnią po 85. Podwyżka w porównaniu z cenami zeszłorocznymi, według jakości, wynosi od 9 do 15 talarów na centnarze.

Wogóle nabywcy są chętni kupna, a p. Nitsche, który był jedynym prawie nabywcą wełny cienkiej na jarmarku wrocławskim, objawia również żądania na tenże gatunek i na naszym targu. Jakkolwiek mycie wełny pozostawia nieco do życzenia, to jednakże nabywcy dobrze się wyrażają o gatunkach zwłaszcza przedniejszych. Niemniej chwala porządek panujący

w obszernych magazynach naszej szanownej instytucji kredytowej.

Z tych przybyły dwie partje: Kaz. Chrabowskiego z Pruss (21 sztuk) i Władysława Sarnowskiego z Pietrów (7 sztuk).

Z tych sprzedano 14 sztuk po 75 rubli sztuka.

Dla wiadomości zapytujących nas o normę w obliczeniach na jarmarku dodajemy, że jakkolwiek wełna waży się w pudach i płaci w rublach, to jednakże dzięki starodawnemu zwyczajowi oblicza się na centnary (centnar równa się 132 funtom), a ceny na talar (talar = 90 kopiejkom).

BURZA W WARSZAWIE

dnia 14-go czerwca 1878 roku.

Dzień wczorajszy niezwykle był skwarny. Niebo jaśniało słońcem i pogodą.

Ku wieczorowi dopiero poczęły się gromadzić stada chmur ciężkich, ołowianych.

Wróżono ulewę, silną ale krótką.

Około godziny siódmej spadło kilka kropel deszczu początkowo drobnych, później większych i gęstszych.

O godzinie ósmej deszcz zmienił się w ulewę. Zaskoczeni na bruku mieszkańcy poczęli się chronić do pobliskich bram i lokalów publicznych.

Napełniły się cukiernie, restauracje i magazyny. Setki dorożek w różnych kierunkach przebiegały miasto.

Tymczasem deszcz wzmagął się nieustannie. O godzinie dziewiętej zapanowała zupełna ciemność, przerywana tylko światłem błyskawic powtarzającem się bezustannie.

Grzmoty zda się ani na chwilę nie ustawały.

O godzinie 10-tej burza wrzała w całej pełni.

O jedenastej grzmoty ryk swój podwoiły, a błyskawice przedzierały niebo w różnych kierunkach.

Uderzył piorun.

A uderzył gdzieś blisko — w środku miasta...

Trwoga powszechna wzmagać się poczęła.

Około 11-tej minut 15 deszcz nagle ustał i zapanowała cisza.

W ciszy tej było coś przerażającego...

Szał burzy ustał!

Popatrzmy jak wygląda miasto z jej uścisku się wydobywające.

Oto co nam donoszą z różnych punktów Warszawy zawsze czujni reporterzy.

z. Powiśle przedstawiało przerażający widok. Nie znajdując ujścia w kanałach, woda z górnej części miasta ulicami: Bednarską, Mostową, Marjensztadem i Tamką spływała dół, niszcząc bruki i wyrzucając ziemię.

Piwnice na tych ulicach pozalewane zostały wodą.

Szkody tu bardzo znaczne.

s. Na ulicy Długiej, Freta, Świętojerskiej, woda wezbrawszy w rynsztokach, zalała chodniki najzupełniej.

Od godziny wpół do dwunastej do pierwszej niepodobna było myśleć o przejściu z jednej ulicy na drugą, a nawet z jednej strony tej samej ulicy na przeciwną.

wość do zbadania: jak się to robi? nabierają gustu i ochoty do nauki...

Z wystawy wiedeńskiej mieliśmy choć drobną pamiątkę, oto: naukowy przegląd jej dokonany pod kierunkiem inżyniera Kossuta, a wydany staraniem *Przeglądu Tygodniowego*. Był to początek skromny wprawdzie ale obiecujący, po którym mogliśmy oczekiwać, że już z wystawy obecnej mieć będziemy wydawnictwo bardziej wyczerpujące, w którym uprawiane u nas gałęzie pracy przemysłowej znajdą użyteczne wskazówki w formie opisów i rysunków. Ze smutkiem jednak widzimy, że od czasu jak *Przegląd Tygodniowy* wjechał na szeroki trakt polityczny, na nic podobnego u nas nie zanoszą się i że będziemy musieli poprzestać na zwykłych korespondencyjnych dziennikarskich.

Trudno wymagać od literatów aby urodziwszy się ludźmi zwykłymi, nagle, w roku zbawienia 1878, na czas od maja do września stawali się jakimiś potwornymi magazynami wszechwiedzy i w sprawozdania swoje płatne po kilka groszy za wiersz, obok dowcipu, moralności, najświeższych nowin i innych darów Ducha świętego, włączali jeszcze wszelkie możliwe objaśnienia specjalne. Ale dziwić się można, że ci sami potentaci przemysłowi, którzy dziś robią niebывale u nas interesa, nie pomyśleli o tem aby naszej armji fabrycznej i reżymierzy przysporzyć kilka głów nieco lepiej uprowadzonych, a skromną literaturę techniczną wzbogacić dziełem o wystawie

paryżkiej, mogącem mieć wartość encyklopedji przemysłowej.

Zastanawiając się nad tą obojętnością dla wystawy, zdawaćby się mogło, że w oczach arcykapłanów, kapłanów i laików miejscowej indystryj jest ona tylko zbiorem zabawek, któreśmy oglądać mogli na dwudziestogroszowych ekspozycjach prac kobiecych i wyrobów skórzanycy, albo że okazy pomieszczone na placu Trocadero mieściły się dotychczas w naszych sklepacz galanteryjnych, których zawartość znają wszyscy próżniacy oglądający sobie języki w zwierciadłanych szybach.

Tak więc projekt p. Lublińskiego upadł i bynajmniej nie dla braku chęci do ofiar ze strony naszych przemysłowców. Ofiarnosć u nas istnieje, dowodem tego owe 220 rs., które pewne zgromadzenie reżymierzy poświęciło na cele humanitarne, obracając 16 rs. na ubogich dla zadowolenia popędów dobrego serca i 204 rs. na jedzenia i napitki dla zadośćuczynienia legalnym i sprawiedliwym wymaganiom własnych żołdaków. O to więc że nie wysłano młodych reżymierzy na wystawę nie należy obwiniać uczuciowych uzdolnień naszych cechów, ale dziwną właściwość naszej umysłowej organizacji.

Na całym świecie ludzie wykonywają projekta i biorą się do zajęć, o których wiadomo że są użyteczne. My przeciwnie: rzeczy dowiedziona użyteczności pomijamy, gonimy zaś za takimi, które się na nic, ale to bezwzględnie na nic nie zdadzą.

W pewnym mieście gubernjalnem, a raczej w jego publicznych i prywatnych ogrodach, pojawiły się liszki w wielkiej obfitości. Objadały one wszystko: agrest, maliny, jabłonie i grusze w oczach municypalności, która niejednokrotnie dowiodła gorącego interesowania się tem co się dzieje w ogrodach, domach a nawet garkach osób prywatnych.

Nieszczęśliwi właściciele drzew i krzewów, widząc że od najazdu liszek nie obroni ich ani Pan Bóg, ani pan policmajster, zębami i pazurami wzięli się do tępienia brzydkiego robactwa. Tymczasem zaś na rogach ulic pojawiły się plakaty z malowanymi wizerunkami, podające dokładny opis szkód jakie wyrządza, tudzież sposobów jakimi tępić należy—gadzinę zwaną chrząszczem *Colorado*. Chrząszcza tego nikt u nas nie widział, krzywdy nie doznał, pretensji do niego nie miał, plakat o nim nie czytał i nie rozumiał i dla tego rozlepiono je. O liszkach zaś które w owym czasie i miejscu najdotkliwsze i namacalne szkody wyrządzały, municypium głębokie zachowało milczenie.

Jest to także objaw wystawowej logiki miejscowego wyrobu, której, znowu dla tego tylko że jest naszym oryginalnym produktem, nie poświęciliśmy do Paryża.

(Dokończenie nastąpi).

Smiejsi brnęli w wodzie, wybierając instynktowo miejsca mniej zalane i wpadając przytem w kałuże, wyżej kolan.

Na ulicy Długiej widzieliśmy mężczyznę dzwigającego dorosłą a strwożoną panią...

Na ulicy Mostowej (patrząc od drzwi kościoła św. Ducha) woda z głośnym szumem i niesłychaną szybkością pędziła na dół.

Ulica przedstawiała się jak łożysko. Niepodobniestwem było myśleć o jakiegokolwiek przeprawie.

m. Na ulicy Bednarskiej osobliwie silna przepływała fala.

W niektórych miejscach kanały nie mogły wytrzymać ciśnienia.

Kanał, naprzykład, przechodzący pod domem nr 19 (wł. p. Stockold) przy rogu Furmańskiej i Browarnej, został przez wodę rozerwany.

Fala wyrwała podłogę miejsca ustępowego, pod którym przechodził kanał i wyrzuciła tym otworem na podwórze domu mnóstwo mułu i błota.

Piwnice domu nr 19 zostały zalane.

Woda wydobywająca się z kanału zalała sklep mączarza w tym domu, lecz wcześniej zdołano przedsięwziąć przeciw dalszemu jej rozlewowi środki.

Mąka w sklepie została zamoczona.

g. Na ulicy Browarnej przepływająca woda powyrzucała ziemię i w kilku miejscach powyrzucała bruki; jeden z szynków tam położonych został zalany wodą, wraz z piwnicą pod nim się znajdującą.

m. Część środkowa ulicy Topiel znajdowała się na półtoręj stopy pod wodą.

z. Najwięcej jednak spustoszenia zrzędziła nawalnica na samej Tamce.

W dolnej osobliwie części ulicy bruk cały rozluźniony i zdezelowany.

Kupy mułu pozostawionego przez falę znaczą szalony jej pochód.

Woda spływająca na dół wyrwała bruk z ziemią, tworząc głębokie doły kilka stóp kwadratowych powierzchni.

Dołów takich naliczyć można na całej przestrzeni ulicy kilkanaście.

Niektóre z nich odkrywały kanał.

Takie jest zagłębienie przy posesji nr 22, trzy zagłębienia wzdłuż muru konserwatorium muzycznego, i dwa przy nieruchomościach nr. 35 i 39.

W jednym miejscu zapadł się na przestrzeni kilkunastu łokci ściek, pociągający za sobą połowę chodnika asfaltowego.

Przy domu pod nr. 29, chodnik na przestrzeni kilkadziesiąt kroków znikł prawie.

Piwnice i wiele mieszkań suterenu na całej przestrzeni Tamki pozalewała woda.

Fabryka stolarska, mieszcząca się w suterenu domu nr 35, została zupełnie zalana.

Od dzisiejszego ranka działała tam pompka ręczna.

Taką pompką działała przy posesji nr 39 (naprzeciw Aleksandrji), gdzie zapadł się kanał...

h. Oprócz szkód w brukach, murach i t. d., burza wczorajsza zaznaczyła się innym jeszcze poważniejszej doniosłości wypadkiem.

Wypadek ów zagrażał życiu dwojga ludzi.

Było to na Tamce o godzinie dziewiątej wieczorem.

Przed sklepikiem wiktuałów w domu nr 39 siedział jego właściciel, Antoni P.

Przechodziła właśnie ulicą zona właściciela zakładu blacharskiego w tymże domu, Henryka R.

Antoni P. słów parę przemówił do pani R.

Nagle, zaledwie postąpiła ona parę kroków dalej, ziemia się pod nią usunęła...

Pani R. wpadła do utworzonego w ten sposób otworu.

Antoni P., nie wiedząc co to znaczy, rzucił się naprzód.

I pod nim także ziemia się usunęła.

Oboje znajdowali się na dnie kanału napełnionego wodą na trzy stopy blisko...

Osuwające się brukowe spadały na dwoje nieszczęśliwych.

Pani R. potrafiła stanąć na dnie kanału.

Kamienie tłuły jej ramiona, pierś i brzuch...

Antoni P. upadł na wznak.

Kamienie potłuły mu pierś.

Upadłszy trzymał się mocno P. brzegów kanału, nie dając się porwać prądowi.

Powstał w końcu na nogi.

Wówczas po szyję w wodzie, utrzymując z trudem wobec silnego prądu panią R. w pozycji stojącej, począł Antoni P. krzyczeć o ratunek.

Stróż miejscowy wraz z kilkoma przechodniemi pośpieszył na pomoc nieszczęśliwym.

Podano im najpierw koniec długiego kija, który łańcuchem pozwolił opierać się wali...

Za chwilę zjawiła się i drabina...

Ofiary wypadku ujrzały w końcu światło dzienne.

Oteblań pełna mroku, otwierająca ku nim szkaradne ramiona, nie przerażała ich więcej.

Szwank przecież, który ponieśli oboje, jest znaczny.

Osobliwie pani R., kobieta lat podeszłych i dobrej tuszy, jest niebezpiecznie chora.

Natychmiast po wypadku udzielono im pomoc lekarską.

g. Obok powyżej opisanego wypadku, o ile dotychczas wiadomo, żadnym innym smutnym ewenementem nie zaznaczyła się burza.

Pomimo to usłużna fama roznieśliła po mieście mnóstwo plotek o utopionych dzieciach, kobietach i wozach z furmanami razem...

Ten ostatni fakt, podług wieści, miał się wydarzyć przy ulicy Furmańskiej.

Możemy przecież zapewnić, że jestto najzupełniej nieprawdziwe.

Inne pogłoski, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, są także pozbawione podstawy.

m. Ulice: Królewska, Marszałkowska, Graniczna, Grzybowska i sąsiednie przedstawiały jak zwykle w podobnych razach — jeziora.

Lokomocja była wielce wzburzona.

Używano, oprócz dorożek, środków nadnaturalnych, jako to posłańców, desek imitujących łożyska i t. d.

w. Na placu św. Aleksandra brodzono także w rozlewach.

r. Na ulicy Chmielnej obalone zostały sztandary nowobudującego się domu.

w. Na Krakowskim-Przedmieściu nawalnica dała się ciężko we znaki.

Wiele piwnic zostało zalanych.

Sutereny, gdzie mieści się piekarnia cukierni Olotina, uległy temu losowi.

Szkoda ztąd dotkliwa dla właściciela cukierni.

Wodę wypompowała dopiero po północy sikawka parowa.

Piwnice prawego skrzydła pałacu namiestnikowskiego zostały również zalane.

Ziemia pod wysuniętą naprzód sionką wchodową owego skrzydła zarwała się na przestrzeni kilkunastu stóp kwadratowych.

Dziś rano pracowała tam sikawka parowa oddziału trzeciego.

Suterena w hotelu Dziekanka została również zalana do samego niemal sufitu.

W suterenie mieszkali właściciele ulokowanej w tymże domu kawiarni.

Zaledwo zdołali oni umknąć z życiem.

Wszystkie ich sprzęty pozostały w zalaniem mieszkaniu.

Straty będą znaczne.

Sikawka parowa oddziału drugiego pompowała dzisiejszego ranka wodę z suterenu.

w. Wiesniacy, przybywający rano z pod Warszawy, opowiadali o szkodach zrzędzonych przez grad i ulewę w ogrodowiznach i ozimnach.

jp. Na ulicy Ludnej zawałił się kanał na przestrzeni siedmiu sążni.

jp. Na ulicach Książęcej i Czerniakowskiej zdezelowane zostały bruki i kanały.

jp. Na ulicach: Smolnej, alei Jerozolimskiej i Oboznej powyrwane zostały doły.

jp. Na Grzybowie brandmur zabudowania drewnianego przewrócił się.

Upadł on na budynek drewniany w posesji nr 1 przy ulicy Bagno.

Szwanku ztąd nikt nie poniósł.

g. Burza nie w porę wcale przypadła dla różnych robót prowadzonych na mieście.

Doły, pokopane w celu założenia rur gazowych na placu Zygmunta i na ulicy Marjensztadt, zalane zostały wodą aż po brzegi...

Opóźni to zakładanie rur.

Obok tego niezbyt dobrze wpłynęła ulewa na roboty prowadzone na Zjeździe.

Byliśmy dziś rano pod arkadami Zjazdu i widzieliśmy że przez arkady najwyraźniej i to w znacznej ilości przesączała się woda deszczowa...

Zwraca się na fakt ten uwagę inżynierji.

r. Deszcz trzymał wiele osób w domach i lokalach publicznych od godziny ósmej blisko do północy.

Dorożkarze bynajmniej wzruszać się łązami nie dawali; wielu z nich za przewóz żądało po kilka rubli!

Powrót z Doliny szwajcarskiej miał być rozpaczliwy.

p. Burza zwarzyła też i ogródki.

W Alhambrze grano zbyt wolny „Proces Veau-radieux“.

Wśród ulewnego deszczu i gradu dla odmiany, grzmotów i błyskawic, przy akompanjamencie piorunów, nieszczęśli artyści napróżno z rykiem burzy puszczały się w zawody.

Pokonani, zagłuszeni ustąpili z placu... kurtynę spuszczone.

Manewr ten powtarzano po trzykroć.

Na zakończenie, z ostatnim słowem wypowiedzianem na scenie ozwał się grom w pobliżu i jeden okrzyk przerażenia z kilkuset piersi niewieścich.

Długo potem, długo jeszcze, zebrana publiczność w Alhambrze, ze wszech stron wodą oblanej, cierpliwie czekać musiała, jak ongi w Piśmie, aż wody opadną... i z kwarantanny tej do domu przedostać się będzie można, co około godziny 1-ej po północy stało się nareszcie możliwym.

Doskonale granej farsie „Za piękna żona“ w Eldorado deszcz płatał też nieustanne figle.

Pomimo piekielnej wrzawy rzecz doprowadzono do końca.

z. Od ranka samego inżynierja miejska zabrała się do przywrócenia porządku na ulicach...

Warszawianie przeto nie powinni się obawiać o całość swego grodu.

Warszawka odzyska już wkrótce nadobną swą postać.

r. Według różnych wersji piorun, ten ostatni wyrzaz szalonej wczorajszej burzy, jednej z najgwałtowniejszych jakie w naszym mieście kiedykolwiek się zdarzyły, paść miał w środku miasta.

Gdzie?...

Dotąd niewiadomo.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W poniedziałek, 17 czerwca r. b., odbywać się będzie w resursie kupieckiej o godzinie 12 w południe jedenaste zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

= Dowiadujemy się, że zarząd drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej ma przystąpić w roku przyszłym do położenia drugiej linii szyn na przestrzeni z Koluszek do Piotrkowa.

= W tych dniach na drodze żelaznej nadwiślańskiej urzędnicy i oficjaliści tej kolei odbywać będą wybory przez głosowanie do komitetu, mającego wprowadzić w wykonanie niedawno zatwierdzoną ustawę emerytalną.

= Mieszkańcy niektórych miasteczek mają zamiar wystąpić z właściwymi przedstawieniami w kwestji użytkowania funduszów, własnością tychże miasteczek będących. Idzie mianowicie o to, aby część tychże funduszów, które jak wiadomo ulokowane są w Banku polskim i nie przynoszą więcej nad 3%, obrócić na zakupienie i utrzymanie w należyty porządku narzędzi ogniowych. Wobec częstych pożarów jakim rok rocznie miasteczka nasze ulegają, kwestja ta nader ważna a myśl arcy-szcześliwa. Mamy też tę błogą nadzieję, że mieszkańcy głównie interesowani nie poprzestaną na... projekcie, lecz postarają się go corychlej w czyn wprowadzić. Oprócz dobrej woli i dobrego zrozumienia własnego interesu, niewiele co więcej potrzeba. Należałoby nadto w takich razach pamiętać słowa: „Kochaćcie a będzie wam o-tworzono.“

= Na Tłomackiem zakładają rury, mające zaopatrywać w gaz budującą się tam synagogę.

= Z powodu robót rozpoczętych w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, nabożeństwo odbywa się tam jedynie w pobocznej kaplicy.

= Teatr i literatura.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień przyszły opiewa co następuje:

Teatr wielki:

Poniedziałek: „Otello“ (występ Rossego), środa i sobota występy Rossego.

Teatr leśni:

Niedziela „Modniarki“; poniedziałek „Mał od biedy“, „Kaprysta“, „Piosnka wujaszka“; wtorek „Aida“; środa „Starzy kawalerowie“; czwartek „Hugonoci“; piątek „Mał od biedy“, „Zbudziło się w niej serce“, „Twardowski“ (akt 2-gi); sobota „Trubadur“; niedziela „Modniarki“.

* W dniu wczorajszym przejechała przez Warszawę panna Józefina Reszkówna.

Tyle ceniona w paryzkim świecie muzycznym artystka nasza nie mogła nateraz dać się słyszeć w swym rodzinnym mieście, Halancier bowiem powołał ją bezwarunkowo na dzień 19-ty b. m., w którym w wielkiej operze śpiewać ma partję Walentyny w „Hugonotach“.

* *Nowosti* pomieszczać zaczęły w swym odcinku przekład „Syna marnotrawnego“ J. I. Kraszewskiego.

* Dr Adolf Rothe przygotował do druku poważne studjum psychologiczne „Król Lear“.

Pióra też dra Rothego rzecz spotkaliśmy niedawno w *Allgemeine Zeitschrift für Psychiatrie*, p. t. „Ueber Torquato Tasso“.

* *Tygodnik powszechny* rozpoczyna w ostatnim numerze druk nowej humoreski Wilczyńskiego pod tyt: „Stary weteran“.

Pomiędzy pracami zapowiedzianymi na przyszły kwartał mieści się cenna spuścizna po Julianie Bartoszewiczu o „Annie Jagiellonce“.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje też artykuł: „Przeciw sobie“, napisany poważnie i ze zdrowym poglądem na wadliwy kierunek dzisiejszej lektury; autor wykazuje potrzebę kształcenia się więcej książkowo, nie na samych artykułach pism perjodycznych, które dzisiaj najgłośniejszą strawę zmysłową publiczności stanowią.

— Pozwalamy tu sobie powtórzyć nader charakterystyczną wzmiankę *Gazety Warszawskiej*, uczynioną z powodu zmiany reżysera w teatrze warszawskim; brzmi ona jak następuje: „Reżyserję dramatu i komedji w teatrach warszawskich od dnia wczorajszego objął po p. Emilu Deryngu artysta tychże teatrów p. Jan Tatarkiewicz. Sprawozdawcy teatralni, w których oczach wszystkie niepowodzenia, błędy i winy wszystkich padają na skromną postać reżysera, będą mieli czas napełnić wypróżnione kołczany, nim nowe sitko przestanie być nowem. Widzieliśmy na tem stanowisku i takich artystów, jak Rychter lub Królikowski i takich estetyków jak Bogusławski, a którzy z nich potrafił sobie dać radę i utrzymać się na tym prawdziwym „moście Alsyratu“ prowadzącym z ziemi do rajów piękna?“

— Coś bardzo oryginalnego zobaczymy wkrótce w Eldorado!

Oto daną będzie sztuka pp. Meilhac'a i Halevy'ego, p. t. „Kuglarzka“ (*La cigale*), w której artystka grająca rolę główną musi obok talentu dramatycznego posiadać wysokie tajemnice sztuki... akrobatycznej! Artystką tą jest pani Adolfinia Zimayerowa, przedstawiająca już „Kuglarzka“ z wielkim powodzeniem na scenach lwowskiej i krakowskiej.

Mówiono nam, iż pani Z. łączyć ma tu rzeczywistość arcy-żywą grę z zadziwiającą wprawą gimnastyczną.

No, no... zobaczymy!

— Dziś — według tradycji — kona śpiew słowiczy.

— W dniu 12 b. m. byliśmy świadkami następującego wypadku.

Dość późną wieczorną porą z ul. Bednarskiej na dół pędził rozbukany koń z lekką furką, powożoną, o ile się zdawało, przez piekarza z dwiema pomieszczonymi za nim kobietami.

Usiłowania woźnicy do powstrzymania konia były bezskuteczne.

Na rogu ul. Sowiej wózek z jadącymi przewrócił się, wszyscy wypadli na chodnik, skutkiem czego jedna z kobiet mocno zraniła głowę.

Po schwyтaniu konia nad Wisłą i daniu możliwej pomocy zranionej kobiecie, odwieziono ją do mieszkania na Kamionek.

Wypadek ten nastrożca nam następujące uwagi. Ulica Bednarska stanowi obecnie główną komunikację z mostem.

Ruch pieszych i kołowy jest tu nieustanny; dla zapobieżenia przeto nadal podobnym wypadkom należałoby urządzić straż policyjną na rogach ul. Bednarskiej i Krak.-Przedmieścia i włożyć na nią obowiązek przestrzegania, aby wozy ładowe zaopatrzone były zawsze w hamulce, powożący zaś lekkimi furkami lub bryczkami powinni iść przy koniach prowadząc je krótko przy głowie za ugule.

Byłoby także pożądanem, aby w takim razie inne osoby, dla ulżenia ciężaru i własnego bezpieczeństwa, pieszo tę przestrzeń przebywały.

— Do panów przemysłowców!
Nawet tak drobne rzeczy jak obsadki do piór stalowych sprowadzamy do tej pory z zagranicy. Czyżby nam brakło sił do założenia fabryki... obsadki?

— Echa z prowincji.

* W dopełnieniu wiadomości naszej o pożarze w Józefowie nadwiślańskim dodamy, że spłonęło tam około 200 budynków.

Przeszło tysiąc pięćset osób bez dachu i chleba.

Straty nadzwyczaj znaczne.

* W dniu wczorajszym pociąg pruski, wchodząc na stację Aleksandrów drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, przejechał na śmierć pomocnika ekspedycji tamtejszej stacji **, który od niejakiego czasu objawiał umysłowo stan chorobliwy.

* W zesłą niedzielę od iskier, sypanych przez lokomotywę, zapalił się las sosnowy i brzozy, należący do majątku Zadębie, o kilka wiorst odległego od Lublina.

Wskutek silnego wiatru pożar znacznie się rozszerzył.

Spłonęły niemal cztery morgi lasu.

* Roboty około kościoła, stawianego w Ciechocinku, postępują wielce szybkim krokiem, dzięki zabiegłości komitetu zarządzającego budową.

Komitet ten odniósł się też do właściwej władzy z prośbą, ażeby pozwolono przewieźć do owego kościoła ołtarz i inne kościelne sprzęty z zamkniętej kaplicy w Puławach.

— Małżeństwo z figłów.

Pewien wesóły czeladnik kunsztu szewckiego umyślił sobie przestraszyć swą sąsiadkę.

W tym celu więc przyodził się prześcieradłem, namalował na niem wielkie, czarne oczy, usta, nos i t. p. i dopiero tak ucharakteryzowany w czasie kiedy spodziwał się powrotu sąsiadki, stanął w ciemnym korytarzu, którym panienska ta musiała przechodzić.

Figiel udał się wesółemu czeladnikowi znakomicie...

Sąsiadka tak się bowiem doskonale przestraszyła, iż miesiąc cały odchorowała w łóżku.

Powróciwszy do zdrowia, za namową jakiegoś prawnego pewno „rady“ uznała za stosowne zapoznać do sędziego pokoju o wynagrodzenie szkód i strat wynikłych z choroby na jaką przez niego narazoną została.

Straty te wylikwidowała sąsiadeczka w kwocie rs. 50.

Zapozwany tłumaczył się, iż nie miał on bynajmniej zamiaru szkodzić zdrowiu swej sąsiadki, dla której czuł wiele sympatji, tak wiele nawet iż zamierzał pojąć ją za małżonkę; dodał przytem, iż i obecnie gotów jest wstąpić z nią w związki małżeńskie, jeżeli... odstąpi od swych pretensji!

Panienska wahała się, nareszcie zgodziła się na propozycję i sędzia wskutek nastąpionego układu pojednawczego sprawę umorzył.

Młodej parze za dwa tygodnie zapłoną już hymenu pochodnie.

— Wypadki.

* Na ulicy Twardej z rusztowania spadł pracujący przy odnawianiu domu sześćdziesięcioletni Józef S. Został on silnie potłuczony.

* W piwnicy jednego z domów na Starem-Mieście znaleziono temi dniami ciało kobiety.

Twarcz jej wygryziona była przez... szczury.

Jak się przekonano, była to nałogowa pijaczka, która prawdopodobnie wpadła do piwnicy w stanie nietrzeźwym i na miejscu się zabiła.

* Wczoraj około godziny piątej po południu jakiś izraelita dość niemłody, wyszedłszy w stanie nietrzeźwym z szynku, znajdującego się przy zbiegu ulic Leszna i Przejazd, upadł w rysztoł i potłukł się nader silnie.

Pokrwawionego odwieziono na furze do cyrkułu powązkowskiego.

— W dniu dzisiejszym w dalszym ciągnięciu 130-tej loterii klasycznej główne wygrane padły jak następuje: nr 1,501 wygrał rs. 1,000 u kol. Landaua w Warszawie, nr 7,090 rs. 1,000 u kol. Płacheckiego w Kielcach.

— Dziś, w 11-tą rocznicę śmierci Wyrzykowskiej Ludwiki, złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego* kop. 45 na przyrządy gimnastyczne dla ochron warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: wygrane w zakład rs. 10, w połowie dla pogorzalców Nowolipia, w drugiej dla Jastrzębskiego; A. Ł. rs. 1 dla Jastrzębskiego; Z. N. palto dla chorego K.

— Portmonetka z pewną kwotą pieniędzy, pozostawiona przed kilkoma dniami w sklepie p. Heinricha na ulicy Miodowej, za udowodnieniem odebrana być może w kantorze administracji *Kurjera Warszawskiego*.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka Nr 23. Posiedzenie 13 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
18	Złota	Dyńkowska K.	Cieężko chora, dzieci dr. 4.
9	Nowowiejs.	Jasińska Aniela	Niewidoma, mąż chory.
45	Ogrodowa	Sztatf Julia	Wdowa, dzieci drobnych 4.
37	Żelazna	Wnorowska T.	Wdowa, dzieci dr. 3.
11	Ś. Krzyżka	Wiśniewska J.	Wdowa, dz. dr. 3.
5	Czerniako.	Cyrła Blindzak	Mąż i żona chorzy, dz. dr. 3.
291	Moskieska	Widinger An.	Mąż suchotnik, dzieci drobnych 5.
168	Wołowa	Lempińska H.	Wdowa, dzieci dr. 3.
291	Moskieska	Nowak Kazimiera	Żona chora, dzieci dr. 2.
18	Tamka	Dziudek W.	Żona w szpitalu, dz. dr. 3.
3	Sowia	Spendowski W.	Wdowiec słaby, dz. dr. 5.
12	Brzozowa	Szumungowska	Wdowa, dzieci dr. 4.
2	Bugaj	Szmidt Julja	Wdowa, dzieci drobnych 3.
43	Nowolipie	Szadkowska Fr.	Sparaliżowana i sama.
20	Stare-Mia.	Krysa Julja	Mąż nieobecny, sła. dz. dr. 3.
10	Brzozowa	Piotrowski M.	Niewidomy.

Nekrologja.

† Dnia 17 czerwca, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Jaskulskich 1-go ślubu **Kurowskiej**, 2-go **Schreder**, odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu o godzinie 10-tej zrana, wotywa za jej duszę, na którą pozostałe w smutku córki zapraszają krewnych i przyjaciół. —11121

† W dniu 17 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Romana **Stypińskiego**, na które żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —11154—

† W poniedziałek, to jest dnia 17-go czerwca, o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Romana **Przystajckiego**, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza przyjaciół i znajomych. —11124—

† W poniedziałek, dnia 17 czerwca r. b., o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej za duszę ś. p. Jakóba **Strzeszewskiego**, b. prezesa sądu apelacyjnego, na które żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —11125—

† W poniedziałek, to jest dnia 17 b. m. o godzinie 10-ej zrana, za duszę ś. p. **Izabelli hr. Brzostowskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Jacka przy ulicy Freta. —11233—

† Dnia 17 czerwca r. b., to jest w poniedziałek, jako w oktawę pierwszej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Ksawerego **Weissensteiner**, b. urzędnika Banku polskiego, jak również jako w 14 rocznicę śmierci ś. p. Jana **Weissensteiner**, b. naczelnika wydziału w tymże Banku, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 9-tej rano, na które w głębokim smutku pozostała matka, żona, siostra i brat ś. p. Ksawerego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11160—

† W dniu 17 czerwca r. b., to jest w poniedziałek, jako w ciągu oktawy imienia ś. p. Antoniny z Palczewskich **Hrbowskiej**, a zarazem w ciąg drugiej rocznicy śmierci ś. p. Adama **Horbowskiego**, jej małżonka, b. sędziego pokoju okręgu rawskiego, i b. właściciela dóbr Dolecka i Jeruzala w powiecie skierniewickim położonych, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie 10-tej zrana, w nowej kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się wotywa za spokój ich dusz, na którą pozostałe dzieci wraz z siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 17 b. m. w kościele św. Krzyża, o godz. 9-tej zrana, odbędzie się za duszę ś. p. Antoniny z Lisowskich **Łabęckiej**, wdowy po ś. p. Piotrze Łabęckim, b. oficerze b. wojsk polskich, żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci krewnych i żyjących zapraszają. —11246—

† W dniu 18 b. m. to jest we wtorek, o godzinie 9-tej zrana, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Karola **Górskiego**, urzędnika komisji sprawiedliwości, odbędzie się wotywa w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała żona z córką zaprasza krewnych i przyjaciół.

† W dniu 18 b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Heleny z Dobkiewiczów **Goldman-Tillinger**. —11234—

† Ś. p. Aleksander **Gawryłowicz-Genis**, jedyny ukochany syn Gawryła i Aleksandry z Czapińskich małżonków Genis, powiększył grono aniółków dnia 14 czerwca r. b. o godzinie w pół do 9-tej rano, przeżywszy lat 5 i miesięcy 7. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 16 czerwca to jest w niedzielę, o godzinie 4-tej po południu z domu zarządu wojennego, dawniej hr. Zamoyskich, na Nowym Świecie nr 67, na które w ciężkim smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —11194—

Przegląd polityczny.

Dzisiejsze telegramy berlińskie nie zawierają nic jeszcze takiego, coby mogło mieć bliższy związek

z wysoką polityką, — mówią one jedynie o ceremonjach i formalnościach towarzyszących rozpoczęciu kongresu. Być może, iż zdrowie ks. Gorczakowa nie pozwoli na szybko po sobie następujące posiedzenia, skutkiem czego kongres musiałby się nieco przedłużyć. W samym Berlinie nie umięją sobie dobrze zdać sprawy z tego, jak długo przeciągnąć się mogą obrady; utrzymują że sessje ministrów zajmą 8 — 10 dni, podczas których główne kwestje załatwione zostaną, resztę zaś obejmą międzynarodowe komisje, mające się zebrać w Wiedniu. Wszelako Anglja i Austrja zechcą zapewne gruntownie wyczerpać przedmiot i nie będzie się krępowała czasem, na którym nie nie traci.

Trudno przypuścić, aby konferencje dyplomatów którzy jeszcze nie załatwili się z wstępniemi kwestjami, w obec ogromu zadań kongresowych w tak krótkim czasie wszystko załatwić mogły.

Ks. Bismark wydał wprawdzie rozporządzenia względem podróży do Kissingen, z czego wnioskowaćby można, że sam kanclerz Niemiec ma nadzieję jak najrychlej uwolnić się od obowiązków prezydującego.

Do wszystkich optymistycznych pogłosek o rezultacie kongresu mięsza się sceptyczna uwaga *National Ztg*; dziennik ten utrzymuje, że lord Beaconsfield, ks. Gorczaków i Bismark, z końcem przyszłego tygodnia już opuszczą Berlin, z czego wypada, że albo kongres nie udał się, albo wszystkie zasadnicze kwestje o tyle przygotowane były, iż tylko ogólnej aprobaty potrzebowały. Zdaje się, że powyższa wiadomość nie jest zupełnie dokładną i że ją blizkie fakta znacznie sprostują.

Wnioskując z telegramów dzisiejszych potrzebaby przypuścić, że stanowisko hr. Andrassy'ego nie musi być najpewniejszym na berlińskim kongresie; dotychczas nie mógł on zmiarkować, czy między Anglją a Rosją istnieje jakie porozumienie się, a wyszczególnienie lorda Beaconsfielda przez następcę tronu, który go na poufny obiad do siebie zaprosił — jeszcze więcej czyni obecną sytuację dla reprezentantów Austrii zagadkową.

Presse humoru i fantazji nie traci, wierzy w dobrą gwiazdę Andrassy'ego i nie przypuszcza, aby polityka lawirowania miała się teraz w stanowczej chwili zemścić na kanclerzu Austrii, aby unikano zręcznie jego, jak owego czasu on innych unikał. Niby przecuciem kierowane ministerjum wojny w Wiedniu spiesza z przygotowaniem militarnych środków; prasa austriacka coraz uporeczywiej tłumaczy je, że mają one być tylko przerwywają na wypadek konieczności. Uderza tylko ta okoliczność, iż Rząd stara się w jak największej tajemnicy zachować swe rozporządzenia, biurom telegraficznym zabroniono przyjmować depesze zawierające szczegóły o ruchach wojsk i postanowieniach ministra wojny. Wiadomo przecież, że mobilizacja w Dalmacji została urzędowo nakazana, toż samo zarządzone na granicach Siedmiogrodu.

Porządek dzienny kongresu nie jest jeszcze szczegółowo wiadomy, przypuszczają że najpierw z ważniejszych kwestji poruszoną zostanie reorganizacja Bułgarii, która w zasadzie ma być już postanowioną.

Telegramy z półwyspu bałkańskiego potwierdzają wiadomości o przygotowaniach w celu cofnięcia i skoncentrowania armji w kierunku Adrianopola. *Pol. Cor.* dowiaduje się, że generał Todleben wydał rozkaz przeniesienia w przeciagu 20 dni wszystkich zapasów z San-Stefano do Lójle-Burgas i do Adrianopola. Powstanie w górach Rodopskich wymaga energiczniejszych środków.

Z Konstantynopola donoszą do *Pressy*, iż sułtan zwracając uwagę generała Todlebena na groźny stan stosunków w stolicy, tłumaczył się, iż Szumli teraz jeszcze wydać nie może, gdyż to rozdraźniłoby tylko jeszcze bardziej umysły w kraju.

Katastrofa rewolucji zdaje się być nieuniknioną.

Ze strony Czarnogóra zawsze jeszcze grozi Porcie niebezpieczeństwo nowej kampanji; niesnaski pomiędzy ks. Mikołajem a władzami tureckimi w Scutari ponawiają się ciągle. Książę polecił na granicy swego państwa wystawić korpus niby obserwacyjny w sile jednej brygady, która na wypadek rozbicia się układów z Turcją względem załatwienia pewnych kwestji spornych w Scutari, uderzy zapewne w kierunku na Podgoryce.

W węgierskiej Izbie deputowanych postawiony został oryginalny wniosek przez pana Istoczy, który widocznie zapoznaje do tego stopnia znaczenie dzisiejszej sytuacji politycznej dla Austrii, że zabawia izbę dowcipnemi mrzonkami, jak gdyby za pieniądze kraju utrzymujące parlament nie było obowiązkiem deputowanych pożytecznie czas spędzać.

Deputowany węgierski unieśmiertnił się wnioskiem o wskrzeszeniu państwa żydowskiego w Palestynie, który dzisiaj przy uregulowaniu stosunków politycznych na wschodzie — powinien według jego zdania przyjść pod obrady berlińskiego kongresu.

Prezes gabinetu nie znalazł środka na usunięcie tego wniosku z porządku dziennego i musiał oddać go pod ogólną dyskusję, która podała sposobność do śmiechu i dowcipkowania. Pan Istoczy widocznie jest utopistą swego rodzaju, który kwestję żydowską w Europie traktuje na równi z wytyczeniem kolei na księżyc, a mimo to parlament węgierski rozprawia nad jego wnioskiem całkiem serio a uważa go godnym poważnej dyskusji i poważnej — straty czasu.

W Paryżu zmarł b. król hanowerski Grzegorz V. w dniu 12 b. m. o godzinie 6-tej rano. Urodzony 27 maja 1819 r., wstąpił na tron po swoim ojcu Erneście-Auguście 18 listopada 1851. Zjednoczenie Niemiec zdjęło mu koronę z głowy, mimo to podnosił ją zawsze tak wysoko, jak gdyby rządził jeszcze swem państwem i nie brakło mu do końca życia ochoty utrzymywania królewskiego dworu, gdyby fundusze były pozwoliły.

Grzegorz V pomiędzy panującymi odznaczał się tem, że był niewidomy, a mimo to decyzją swego ojca nieboszczyka wstąpił na tron i podpisywał wszystkie akta państwowe, lecz w obecności dwunastu świadków. Jako człowiek umiał sobie zyskać popularność i sympatję u swych poddanych, którzy go nie zapominali nawet pomimo tego, że kraj opuścił i za granicą resztę życia przepędził.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 15-go czerwca.

Paryż 13-go. — Wiadomość podana ztąd do jednej z gazet berlińskich, jakoby władze tutejsze miały aresztować spółnika skrytobójcy Nobilinga, jest najzupełniej bezzasadną.

Paryż 13-go. — Senator z lewicy Henri-Martin (autor historii Francji) wybrany został na członka akademji 18 głosami na miejsce Thiersa; 15 głosów otrzymał Taine. Na miejsce Claude Bernarda wybrano Renana (autor *Życia Chrystusa*) 19 głosami, 15 głosów otrzymał Wallon.

London 13-go. — Izba niższa. Rylands wnosi rezolucję, aby na przyszłość nie zawierać żadnych traktatów, któreby mogły wywołać wojnę i które przed ratyfikacją nie będą przedstawione parlamentowi. Jenkins popiera wniosek, Gladstone zaś zwalcza go; nie ma według niego obecnie racji tworzyć nową zasadę konstytucyjną. Northcote zwalcza zasadę zmniejszającą znacznie prerogatywy korony i niebędącą na czasie podczas kongresu. Wniosek odrzucony został bez głosowania.

Berlin 14-go. — Przed pałacem kanclerskim o godzinie wyznaczanej na otwarcie kongresu tłumy ludu oczekiwały na przyjazd członków kongresu. Najpierw przybył ks. Bismark, witany sympatycznie przez publiczność. Ostatni przyjechali hr. Andrassy i Waddington. Francuzki minister o pięć minut po drugiej. Wszysey w wielkich uniformach galowych. Książę Bismark powitał członków kongresu kilku słowami, poczem zabrał głos hr. Andrassy, proponując powierzenie przewodnictwa Bismarkowi. Mniej więcej Andrassy powiedział, iż będzie to nietylko zaaprobowanie zwyczajną tradycją uświęconego, lecz przede wszystkim akt hołdu dla monarchji, który w tej chwili gościnnie przyjmuje reprezentantów Europy, Andrassy nie wątpi, że jego propozycja jednomyślnie przyjętą zostanie. Osobiste przymioty księcia, jego wysoka mądrość są rękojmnią właściwego prowadzenia robót kongresowych.

Zakończył Andrassy swoją mowę tem, iż niezawodnie będzie tłumaczem uczucia całego zgromadzenia, gdy wyrazi najgorętsze życzenia rychłego i zupełnego powrotu cesarza Wilhelma do zdrowia. Po kilku wyrazach podziękowania ks. Bismark, objął przydjem i przystąpiono do konstytuowania sekretaryatu. Posiedzenie trwało do 4-ej dłużej niż się spodziewano. Najpierw opuścił pałac poseł turecki, po nim hr. Beaconsfield.

Paryż, 14-go. — Midhat basza wyjeżdża dziś do Royal w departamencie Puy de Dome. Kwestja egipska nie będzie poruszoną na kongresie. Rosjanie urządzili oszańcowany obóz w Dubrudzy i gromadzą wojska w Dalmacji przy ujściu Danaju. Nie obchodzą się surowo z powstańcami rumuńskimi, aby ci ostatni szanowali jeńców rosyjskich.

Paryż, 14-go. — Mer miasta Marsylii zabronił publicznej procesji w uroczystość Bożego Ciała. Biskup odwołał się do ministra. Mercere dał odpowiedź odmowną.

Konstantynopol, 13-go. — Dowódcą milicji bułgarskiej mianowany został generał Janowski.

Berlin, 14-go. — Przedstawiciele Rumunji nie byli dotąd urzędownie przyjmowani ani przez następcę tronu, ani przez Bismarcka, ani przez innych członków kongresu. Czarnogóra Petrowicz otrzymał od poselstwa rosyjskiego oficera jako honorowego towarzysza.

Berlin 14-go. — Kongres zajmuje się w poniedziałek kwestją bułgarską. Tymczasem odbywają się

przedwstępne rokowania między członkami kongresu. Wiedeńska *Presse* pisze, iż pominąwszy kwestję bułgarską, która w zasadzie zdaje się być rozwiązana, trudno dopatrzeć się poważnego między Austrją a Rosją nieporozumienia.

Bruksella 14-go. — *Journal du Liège* organ Frere-Orbana, domaga się rozwiązania izb.

Kraków 14-go. — Nowe wybory do tutejszj rady gminnej odbywać się będą 25, 26 i 28 b. m. Wczoraj przejeżdżał tędy do Berlina na kongres pełnomocnik turecki Mehemed-Ali basza z 5 sekretarzami i kilku adjutantami.

Wrocław 14-go. — Znany agitator socjalno-demokratyczny czeladnik krawiecki Schuhmacher z Wrocławia, oskarżony o obrazę majestatu, został dziś wyrokiem sądowym uwolniony.

Berlin 13-go. — *Post* donosi, że sąd berliński skazał wczoraj jedną kobietę za obrazę majestatu na cztery lata więzienia. Zwiększenie kary sąd motywował właśnie tem, że oskarżona jest kobietą.

Paryż 14-go. — Na prośbę królewsko-hanowerskiej rodziny książę Walji telegrafował wprost do cesarza Wilhelma o pozwolenie pochowania zwłok króla Jerzego w Hanowerze.

Bukareszt 14-go. — Gdy książę Karol w obec wszystkich mocarstw a przede wszystkim w samym Petersburgu założył protest przeciw groźnemu zbliżaniu się wojsk rosyjskich ku pozycjom rumuńskim, wczoraj rząd rosyjski wydał drogą telegraficzną rozkaz cofnięcia się wojsk rosyjskich o 10 kilometrów od linii przednich straży rumuńskich.

Berlin 13-go. — Na obiedzie galowym w białej sali zamku królewskiego znajdowało się 160 zaproszonych osób. Stół był ustawiony w formie podkowy, Krzesła tronowe, na których zwykle zasiadają Ich Cesarskie Moście były usunięte a za to umieszczone zostało w sali popiersie cesarza Wilhelma. Na środku stołu głównego siedzieli książę następcy tronu z żoną. Obok nich książęta, urzędnicy dworu i ministrowie pruscy. Na przeciw pary książęcej i książąt pełnomocników kongresu a w środku między nimi Bismarck. Po prawej ręce Bismarcka Andrassy, po lewej Waddington. Ku końcowi obiadu książę następcy tronu wniósł toast następujący po francuzku: „Kongres zebrały w Berlinie raczył rozpocząć swoje prace od wyrażenia życzeń przywrócenia zdrowia memu ojcu. Dziękuję reprezentantom gabinetom europejskim za ten objaw ich sympatycznych uczuć i nie sądzę, abym mógł lepiej nań odpowiedzieć jak wyrażając w swoim imieniu i w imieniu dostojnego ojca szczerze życzenie, iżby ich usiłowania zostały uwieńczone zgodą, która byłaby najlepszą rękojmnią pokoju powszechnego. W imieniu Jego Cesarskiej Mości piję za zdrowie monarchów i rządów, których reprezentanci tworzą ten prześwietny kongres.

Berlin 14-go. — Stan zdrowia ks. Gorczakowa nie pozwala na szybko następujące po sobie posiedzenia. Według dyplomatycznego *on dit*, Rosjja szuka teraz formy pod którąby mogła wyłączyć tureckich pełnomocników z właściwych obrad i dopuścić ich tylko do ostatecznych decyzji. Gorczakow powołuje się na układy w Reichstadzie, w których powiedziano, że w kwestji wschodniej rokować będą jedynie państwa chrześcijańskie. Gorczakow uwydatnia tę okoliczność Niemcom i Austrii, które ze swej strony powołują się na zmienione zupełnie warunki. Czy między Rosją i Anglją istnieje porozumienie, dyplomaci innych mocarstw pomimo wszelkich starań dowiedzieć się nie mogli. Na punkcie tym panuje niepewność i w austriackiej reprezentacji, gdyż Bismarck zachowuje się wobec wszystkich wyczekująco. Zaproszenie onegdajszego Beaconsfielda na obiad poufny do następcy tronu oddziaływa niekorzystnie na austriacką reprezentację.

Peszt 14-go. — Słychać że stacje telegraficzne otrzymały rozkaz nieprzyjmowania depesz donoszących o szczegółach wojkowych.

Berlin 14-go. — Biuletyn. Zdrowie cesarza wogóle jest zadawalniające. Częściej opuszcza łóżko. Apetyt lepszy. Dobrym snem podczas ubiegłej nocy, doskonale wypoczął; zagojenia ran czynią dalsze postępy.

— **Dentysta Francuz Mercere**, przyjmuje chorych codziennie od 10-tej rano do 5-tej po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt, ulica hrabiego Berga nr 11. —10959—2—6

— **Stanisław Dwernicki**, *Adwokat* przyjmujący interesantów od 10 do 11 rano i od 4 do 7 po południu; w święta do 11 rano. — Krakowski-Przedmieście nr 67 nowy. 3—6—9537—

— Polecamy nasz Skład win obficie zaopatrzony we wszelkie gatunki **WIN WĘGERSKICH**. Ceny bardzo przystępne, przy szczególnej dobroci i zupełnej czystości towaru.

Jean Stiff & fils. Długa nr 45, vis-à-vis Nalewek. —10323—4—0

Niżej podpisane uczennice pana **Ksawerego Głodzińskiego**, wzięte uczuciem szczerą wdzięczności za jego sumienną i gorliwą pracę, a szczególnie za umiejętną metodę wykładu, który dał im w stosunkowo krótkim czasie wydoskonalić się w kroju sukien damskich, składają niniejszem p. Ksaweremu Głodzińskiemu publiczne podziękowanie.

Plotrowska, Schwotzer, Skrzypczyńska, Wachowska, Julińska, Wyżyk, Bojarska, Wejtko, Stefanowska, Masłowska, Czapliska. —11210—1—1

Willa, pierwszy dom za Doliną Szwajcarską, składająca się z 12-tu pokoi umeblowanych, z ogródkiem, wozownią, wodociągami, gazem i innymi wygodami, jest do wynajęcia od 1-go lipca t. r. Wiadomość w aptecce Szmidta, Mazowiecka nr. 16. —11164—1—6

Odpowiadając na liczne zapytania, mamy honor podać do wiadomości, że w dotychczasowej naszej wspólnie żadna zmiana nie zaszła, i że oprócz naszego składu obić papierowych, mieszczącego się w pałacu zwanym Blanka przy placu Teatralnym, żadnej innej filii w Warszawie, ani pod własną, ani pod inną firmą nie posiadamy. —10,280— Seweryn Mazur i S-ka.

Instytut gimnastyczno-leczniczy Stanisława Majewskiego, na Sowieynowie, przyjmuje chorych przychodnich i na mieszkanie, a mianowicie: dotkniętych różnymi skrzywieniami budowy organizmu, chorobami chronicznymi, a głównie cierpieniami nerwowymi, jako to: Morbus Sanctae Vitae, płasawica i t. p. Lekcje gimnastyki higienicznej odbywają się w dnie pogodnie w ogrodzie, w razie przeciwnym w salonach instytutu.

Pierwszy filjalny zakład gimnastyki i fechtunków, mieści się, Nowy-Swiat nr 5-ty, wprost straży ogniowej. —1—3—10611

100,000 SZTUK CYGAR, znakomitej dobroci, pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk na zamówienie składu cygar pod firmą **M. Kiczorowski**, nadesłała fabryka **B-ci H. E. Heller w Petersburgu** do tegoż składu w Warszawie, ulica Wierzbowa nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych. —10658—1—6

Istniejąca od roku 1872 **PIERWSZA LEONICJA** dla przychodzących chorych. Ulica **NIECAŁA** nr 7. (Dom Towarz. Lekarski) Przyjmują w niej następujący lekarze: Od g. 9—10 **Dobroski K.** Choroby wewnętrzne, (specjalnie plus i krtań; Laryngoskopia). Codziennie. Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologii przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie. (w soboty od r. 11—12.)

O g. 11—12 **Adam Bauereritz**, leczenie elektrycznością (Elektroterapia). Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kozmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie. (w soboty do 12—1).

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. Prócz tego w środy i soboty od 7—8 wieczorem.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codziennie.

Od g. 2—3 **Orłowski Władysław**. Chor. chirurgiczne specjalnie organów moczopłciowych. W poniedział., środy i soboty.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Codziennie (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Giunkiewicz S.** Choroby szcęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmują się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne). —10480—43—0

Dr Jan Kleczkowski wyjechał do Ciechocinka, gdzie będzie ordynował podczas sezonu kuracyjnego. —11052—1—1

Władysław Skłodowski, Nauczyciel Gimnazjum 2-go w Warszawie, utrzymujący

PENSJONAT

dla uczniów uczęszczających do zakładów naukowych, mieszkających obecnie na ulicy Karłowickiej, pod Nr 7, od dnia 8 Lipca mieszkać będzie przy ulicy Leszno pod Nr 31, wprost kościoła, w domu Dra Neugebauera na 1-m piętrze od frontu. 1—3 — 11207 —

Nauczyciel

tutejszych Zakładów Naukowych

życzy sobie na czas wakacji wydalić się na prowincję, w celu powtórzenia z uczniami kursu przedmiotów klasycznych z dniem wyznaczonym. Wiadomość ulica Chmielna Numer 1, mieszkania Nr 29. 2—3 — 11025 —

W celu uniknięcia kosztów działowych, jest do sprzedania z wolnej ręki

D O M

przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nrem 5-tym nowym, przynoszący 12%, czystego dochodu, na bardzo dogodnych warunkach. **Kapitał** potrzebny na kupno od 3,000 do 5,000 rs. Warunki kupna w kancelarii **Stanisława Dwernickiego, adwokata przysięgłego**, upoważnionego do sprzedaży, od 9 do 11 rano i od 4 do 7 po południu, w święta do 11 rano, — bez pośrednictwa. Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy. —10550—3—3

Za nader przystępną cenę, są do odstąpienia

MEBLE

a mianowicie: Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele zielonym rypsem pokryte, francuskiego fasonu, kompletnie świeże, oraz Szeslong cerata pokryty i 2 Taborety do fortepianu. Ulica Chłodna Nr 23, — stróż wskaże. —11189—1—2

Letnie Mieszkania

w Grzebowlku i Howcu, złożone z ośmiu i pięciu pokoi, z wszelkimi wygodami, otoczone pięknym lasem, wodą do kąpieli, opałem; konie i posłańcy ułatwiają komunikację do miast i kolei, wszelkich nabiatów i ogrodowictw. Można dostać w miejscu przy kolei Terepolskiej, blisko Mińska szose, — cena nader umiarkowana. Jazdy od Warszawy do miejsca godzin 1 i pół. Bliższa wiadomość w składzie nasion, Nowy-Swiat Nr 17. —11166—1—3

SKLEP

z mieszkaniem

na **Krakowskim-Przedmieściu** Nr 39/427, obok Hotelu Saskiego. Wiadomość u miejscowego rządcy domu. 1—3 — 11193 —

Dnia 9 Czerwca idąc z kościoła Ś-go Krzyża do Ogrodu Saskiego albo z powrotem przez ulicę Berka na Tamkę, zgubiona została

Bransoletka złota

z granatami. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 33 na Tamkę, do właścicielki domu za nagrodą. —10348—2—2

Jest do sprzedania

WYŻEL

ośmioletni, bardzo ładny. W adomości w gmachu Teatralnym — w warsztacie stolarskim. —3015—4—5

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 c. 5.

STAN POWIETRZA Dziś rano ciepła st. 12, w południe 16 Reomura (761 Odmiana.)

TEATR LETNI. Dziś: **Halka.** — Jutro: **Modniarki.**

ELDORADO: Towarzystwo artystów teatru lwowskiego. Jutro: Opera **Girofle i Girofla.** — W Poniedziałek **Girandola**, opera komiczna w 3-ach aktach.

Teatr Poznański Dziś i jutro: **Podróż po Warszawie.** — W Poniedziałek: **Żadne kobietki**, operet w 3-ach aktach, Straussa.

Dolina Szwajcarska. Jutro w Niedzielę 16 Czerwca r. b.

PROGRAM SYMFONICZNEGO Koncertu Bilsego.

1. Uwertura z op. „Halka,” Moniuszki.
 2. Wstępny akt z op. „Lohengrin,” Ryszarda Wagnera.
 3. Fantazja z op. „Lukrecja Borgia,” na arfe, Parisch Alwarsa, wykona panna Jansen.
 4. Uroczysty wjazd, marsz z op. „Królowa Saba,” Karola Goldmarka.
 5. Uwertura z op. „Rienzi,” Ryszarda Wagnera.
 6. Nowy Wiedeń, walc Straussa.
 7. Hymn do Św. Cecylii, solo na skrzypce z towarzyszeniem arfy, Gouroda, wykona koncertmistrz pan Halir.
 8. Fantazja z Anbera op. „Niema z Portici,” Dunklera.
 9. Uwertura z op. „Mignon,” A. Thomasa.
 10. Fantazja z op. „Anna Bolena,” na kornet i pistolet Legendre’a, wykona pan Teodor Hoch.
 11. Serenada, walc hiszpański, Metra.
 12. Muzykalna podróż po Europie, potpourri Couradiego.
 13. Uwertura z op. „Fra Diavolo,”
 14. Mazur z op. „Życie za Cesarza,” Glinki.
 15. Wieczorem, Romans Moniuszki.
 16. Senné obrazy, fantazja Lambiego.
- Początek o godz. 6 — koniec około 10.

- W Poniedziałek dnia 17 Czerwca
1. Uwertura z op. „Obóz grenadjerski,” Franciszka.
 2. Marsz heroiczny, Kamila Saint-Saënsa.
 3. Śpiew sferyczny na kwartet smyczkowy. Antoniego Rubinsteina, wyk. 34 osób.
 4. Kantata z Ryszarda Wagnera op. „Lohengrin,” Józ. Duponta.
 5. Uwertura „Robespierre,” Litoffa.
 6. Fische Geister, walc Ed. Straussa.
 7. Karnawał Wenecki. Warjacja na kornet i pistolet, Levy, wykona pan Teodor Hoch.
 8. Kaczkę dziennikarskie, potpourri Conradiego.
 9. Uwertura z op. „Młyn na skale,” Reissigera.
 10. Polka des Mandolines L. C. Desornes.
 11. Cisza wieczorna na kwartet smyczkowy, arfe i dzwonki, Löschorna.
 12. Węgierska Rapsodia (pośw. Hr. Apponyi) Franciszka Liszta (instrum. Doppler i kompozytor).

KRAWATY

i **PERFUMERJE** w znacznym wyborze otrzymane z **Paryża** poleca Magazyn **M. Wierzbowskiej**, przy ulicy Wierzbowej Nr 2. 5—0 — 10158 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości, że na pociąg przybywający z Aleksandrowa do Warszawy o godz. 9 m. 40 wieczór, na stacjach: Ruda Guzowska, Grodzisk, Brwinów i Pruszków, począwszy od dnia 8 (20) b. m. w Niedziele i dni Świąteczne przez cały czas letni, bilety osobowo sprzedawane nie będą. Natomiast zaprowadzony zostaje nowy pociąg, z powozami wszystkich czterech klas, który od daty powyższej kursować będzie w Niedziele i dni Świąteczne na przestrzeni Ruda—Warszawa i odwrotnie, według następującego rozkładu jazdy: Odjazd z Warszawy o godz. 7 m. 10 wieczór. Przyjazd do Pruszkowa „ 7 „ 33 „ „ Grodziska „ 7 „ 59 „ „ Rudy „ 8 „ 20 „ **ODWROTNI:** Odjazd z Rudy o godz. 9 m. 25 wieczór. Przyjazd do Grodziska „ 9 „ 44 „ „ Pruszkowa „ 10 „ 12 „ „ Warszawy „ 10 „ 40 „ Pomieniony pociąg zatrzymywany się będzie także w Brwinowie. —11184—1—3

Natalja Plużañska

Przełożona Zakładu Naukowego Żeńskiego. Zawiadania Rodziców i Opiekunów, że za pozwoleniem Władzy, otwiera z początkiem roku szkolnego klasę V-tą i nadal swój Zakład prowadzić będzie w poprzednio zajmowanym przez siebie domu z ogrodem i dwoma wejściami, od ulicy Widok Nr 9 i Alei Jerozolimskiej Nr 26. Zapis uczennic lub pensjonarek jak przychodnich, rozpoczął się dnia 15 Czerwca i trwać będzie do 1 Lipca r. b., a następnie po wakacjach szkolnych od 20 Sierpnia, aż do rozpoczęcia nauk. Osoby żyjące sobie znieść listownie z zakładem dla dowiedzenia się o warunkach przyjęcia uczennicy, raczą adresować na ulicę **Widok Nr 9.** 1—3 — 11063 —

Majątek Ziemi

jest do sprzedania, rozległy wólk 14, z pałacem mурowanym o piętrze, z ogrodami owocowym i angielskim, przez który rzeka przepływa, zabudowania mурwane, bardzo obszernie z inwentarzem niedaleko kolei po niosse. Szczegółowe wiadomości mieć można pod Nr 31, ulica Elektoralna, mieszkania Nr 8 w godzinach rannych do godziny 9 codziennie, a za piśmiennym porozumieniem się i w innych godzinach. 1—3 — 11218 —

Dwa lub trzy pokoje z kuchnią, z meblami lub bez, przy ulicy Niecałej Nr 8, do wynajęcia każdego czasu. 1—3 — 11132 —

Kapelusze i stroje damskie

zalecające się dobrocią przyborów i gustownem podług ostatnich modeli paryskich wykończeniem, sprzedaje **tanio** i poleca **MAGAZYN**

Wł. Kruszewskiego, ulica Młoda Nr 3. 3—6 — 11041 — dom Grabowskiego.

Uczeń do handlu

potrzebny jest zaraz w wieku lat 14 do 16. Pierwszeństwo mają z prowincji. Chłódna Nr 38. 1—3 — 11125 — Na hypotekę domu potrzebną jest suma **10,000 rubli sr.** kłoby takową miał do wypożyczenia, raczy nadesłać swe zawiadomienie do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem **M. C.** 1 | 3 — 11190 —

Młoda Francuzka

z muzyką, mówiąca po polsku, poszukuje miejsca do Towarzystwa i do wyjazdu za granicę. Wiadomość w Biurze Nauczycielek, ulica Bielańska Nr 17. — **Natalja Cieślńska.** 1—6 — 11197 —

Jeometra J. Weber

zamieszkały w Zgierzu, z upoważnienia właściwej władzy, przyjmuje do wykonania jeometryczne roboty wszelkiego rodzaju. Tamże do sprzedania **as tralabium.** 1—3 — 11213 —

Do sprzedania

PLACE po 2,300 łokci i większe, położone przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw Stacji Towarowej kolei Wiedeńskiej; ceny zaczynają się od 30 kopiejek za łokieć. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej Nr 3 domu, piętrowo 1-sze, ze schodów drzwi na prawo. —11143—1—6 — W dniu 12 Czerwca r. b. był zgodzony

Garnitur Mebli

mahoniowych pod Nr 2246, u konto którego dano jako zaatek rs. 65 od W. Rogozińskiego, niewiadomego mi z miejsca zamieszkania, przeto upraszam W-go Rogozińskiego, aby raczył się zgłosić do mnie po odbiór pozostawionych 65 rs., gdyż meble z powodu nieprzewidzianych okoliczności sprzedane być nie mogą. —Z uszanowaniem **Ksawery Pągowski.** 1—1 — 11217 —

Jest do sprzedania

TRĄBKA C, lub B kornet, używana, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u stróża domu Nr 1, ulica Wiejska. —11141—1—3

Jest do sprzedania

OGIER, mający lat cztery, maści szpakowatej, rasa po rządowym ogierze. Ulica Mazowiecka Nr 1, stróż wskaże. —11187—1—3

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH I NATURALNYCH PRZY APTECE LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO MAGISTRA FARMACJI

w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Zielonego Placu

Zawiadamia, że Abonament dla pijących w Zakładzie tygodniowo lub miesięcznie wody gorące albo zimne, lub serwatkę, rozpoczął się w roku bieżącym z dniem 15-stym Maja i trwać będzie do 15-go Października, codziennie od godziny 6 tej rano do 10-tej przed południem—bliskie sąsiedztwo Saskiego Ogrodu i Skweru na Zielonym Placu, ułatwia pijącym spacer niezbędny przy kuracji wodami.

ABONAMENT TYGODNIOWY NA DNI SIĘDM WYNOŚI:

Za wody gorące **rs. 2.**
Za wody zimne. „ **1 kop. 50.**
Za serwatkę „ **1 „ 50.**

Za Sól Karlsbadzką i mleko dodawane do wód z przepisu lekarzy, bez względu na ilość, pijącym w Zakładzie nie się nie dolicza.

L. Ziemiński.

2-4 — 8994 —



Pomady, Mydła toaletowe i lekarskie, Kosmetyki, Earby do włosów, Wody i Octy toaletowe i lekarskie, Kremy i Pasty, Perfumy różnych zapachów francuskie i angielskie, Srodki do konserwowania zębów, Kadzidła, Sachets, Oachoim, Atramenty, Far by i t. p. wysoby

St. Petersburskiej Chemicznej Laboratorji,

nienstepnjace w dobroci i świeżości wszystkim takimże wyrobom zagranicznym, a • wiele tańsze, niektóre przygotowane z polecenia St. Petersburskiej Rady Lekarskiej, sprzedają się;

**w Aptece
F. FIAŁKOWSKIEGO W WARSZAWIE**
ulica Nowo-Senatorska Nr 6.

1-6 — 10970 —

SKŁAD MACHIN AMERYKAŃSKICH

NARZĘDZI ROLNICZYCH I NASION

A. MUSZYŃSKIEGO,

w Warszawie,
Krakowskie-Przedmieście Nr 40,
naprzeciw Hotelu Europejskiego.

poleca:

Piłgi Wrzesińskie dawnej i nowej konstrukcji. „ Cichowskiego. Grignonskie. Obsypniki do kartofli i buraków. Wypielacze. Zgłębiacze. Brony Szkockie Howarda i Czeskie do łąk. Drapacze. Siewniki oryginalne Eckerta, „ „ Drowitra. „ „ Cegielskiego. „ uniwersalne ręczne. Przykrywacze 10 skibowe do nasion. Kultywatory Kolemana i Saersa.	Grabie konne Amerykańskie. Zniwiarki i Kosiarki. Zniwiarkę Warszawiankę ulepszoną Młocarnie maneżowe, deptakowe. Lokomobile. Wialnie i Młynki do czyszczenia zboża. Młynki Lloyda do mielenia i pyłowania zboża. Arfy cylindrowe. Trieury. Sieczkarnie rozmaitej wielkości. Siekacze. Szarpacze i t. p. narzędzia rolnicze i Machiny.
--	---

Z NASION:

Rzepę ścierniskową,
Turnipsy angielskie.

i wszelkie inne nasiona pastewne i warzywne.

Szafy ogniotrwałe.
Silkawi pożarne.
Pompy podwórzowe i do Szlam.

Magle nowego systemu:

oprócz tego posiada wyłączny skład

Tektury asbestowej do krycia dachów oryginalnej amerykańskiej.
 Tektury asbestowej do podłóg i ścian ochraniającej od wilgoci.
 Pasy i Skóry amerykańskie, oraz wiele innych praktycznych Amerykańskich wyrobów do użytku gospodarczego i domowego.
 Meble ogrodowe, Łóżka żelazne, dla dorosłych i dzieci.
 Oliwa, Olej maszynowy i smarowidło. **3-0 — 10422 —**

OBWIESZCZENIE.

**KOLEGIUM KOŚCIELNE
parafji Ewangelicko-Augsburskiej
Warszawskiej**

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na zasadzie Najwyższego zezwolenia i upoważnienia Władzy Wyższej, w dniu 14 (26) Czerwca 1878 roku, o godzinie 11-tej zrana, sprzedana będzie w drodze publicznej głosnej licytacji w Kancelarji Wydziału Opieki starców i sierot Gminy Ewangelickiej Warszawskiej, w domu Nr 2 przy ulicy Erywańskiej, przed Radcą Prawnym Kolegium Kościelnego, nieruchomość do Zboru Ewangelicko-Augsburskiego należąca, położona w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr 880.

Nieruchomość ta składa się z 1850 łokci kwadratowych powierzchni, na której stoi dom frontowy mieszkalny, parterowy, drewniany gontem kryty, niedawno wyrestaurowany, z takimiż komórkami i kłoażą, oraz szopą.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli srebrnych 5,866 kopiejek 66 $\frac{1}{2}$. Vadjum wynosi rs. 1,000.

Szacunek w $\frac{2}{3}$ częściach ma być wypłacony gotowizną w ciągu dni 15 po licytacji—pozostała zaś $\frac{1}{3}$ będzie pozostawiona na gruncie do spłaty w ciągu lat dziesięciu z procentem 6% od niezaplaczonej reszty w ratach półrocznych z góry.

Blizsze objaśnienia i warunki sprzedaży są do przejrzania w Kancelarji Kolegium Kościelnego pod Nr 15 przy ulicy Królewskiej codziennie od godziny 9-tej do 12-tej zrana i od 3-ciej do 5-tej z południa, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1878 r.

Prezes **L. Jenike.**

Notariusz **K. Strasburger.**
—10841—1—3

Zakład Naukowy Żeński

Izabelli Smolikowskiej.
przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 40.

Przełożona Zakładu podaje do wiadomości publicznej, że z początkiem przyszłego roku szkolnego, z zezwolenia Władzy, otwiera w tymże Zakładzie klasę VI-tą.

Uprasza się Rodziców i Opiekunów, których córki uczęszczają do Zakładu, aby raczyli takowe zapisać na rok przyszły szkolny w ciągu miesiąca Czerwca, aby miejsca ich przez nowe kandydatki nie zostały zajęte.—Zapis nowych kandydatek, tak stałych jako i przychodnich, rozpoczął się dnia 1 Czerwca r. b. i trwać do 1-go Lipca w godzinach od 5-tej do 7-mej po południu, po wakacjach zaś zapis rozpoczyna się od dnia 20-go Sierpnia.—Ponieważ liczba uczennic jest ograniczoną, osoby zgłaszające się wcześniej, otrzymują pierwszeństwo

Wszelkie korespondencje pod powyższym adresem załatwiane będą w ciągu całych wakacji, to jest przez Lipiec i Sierpień.

Programy nauk jako też wszelkie warunki przyjęcia do Zakładu będą udzielane lub przesyłane pocztą osobom interessowanym.

Zapis można uskutečnić i listownie, tak obecnie jak i podczas wakacji, po zastosowaniu się do warunków oddzielnych.

3-3 — 10557 —

CIECHOCINEK

SKŁAD HERBATY

FIRMY:

PIOTRA ORŁOWA,

Dostawcy Dworu Jego Cesarzowskiej Mości

Ma honor donieść, iż na sezon letni urządził w Ciechocinku, w domu pana Mireckiego, obok Apteki, sprzedaż **Herbaty, Cukru Kawy** i innych artykułów znajdujących się w Składowi Warszawskich.

Wybór towaru i przystępne, bo warszawskie ceny, zyszcą sobie niezapomnianie łaskawe uznanie. **1-1 — 10860 —**

! POD JABŁKIEM!

Objawszy przed kilku tygodniami **RESTAURACJĘ**, istniejącą od lat 30-tu przy ulicy Nowy-Swiat Nr 45, a mieszczącą się wśród pięknego ogrodu,—mam zaszczyt zawiadomić o tem Szanowną Publiczność.— W takowej wydają się **ŚNIADANIA, OBIADY** (po kop. 25, a z abonamentu po 22 $\frac{1}{2}$ kop.), **KOLACJE** i przyjmują się wszelkie wyjątkowe obstalunki. Bufet zaopatrzony w wyborowe napoje krajowe i zagraniczne.— **PIWO** kufelowe i **LAGROWE** nadwiślańskie Żerańskie (z Browaru w Żeraniu pod Warszawą), oznaczające się wyborem smakiem i klarem.— W głównej sali urządzony **BILARD** daskonanej konstrukcji,—a w obecnej wprost porze, rozległy i wolny od zgiełku ulicznego ustronny ogród, zapewnia gościom przyjemną chwilę spoczynku.

Polecając się przeto względem Szanownej Publiczności, dołożę wszelkich starań, aby na tej drodze zyskać Jej zadowolenie.

Z uszanowaniem

Konstanty Kowalski.
—10453—3—3

Znana powszechnie w Rosji i zagranicą Dyrektorka Towarzystwa śpiewaczek, porzuca do swego chóru

PANIEN,

z głosami i choć z niewielkim muzykalnym wykształceniem. Prócz pensji zapewnia się zupełne utrzymanie. Warunki można wysłać listownie, podług następnego adresu: w gorod Kursk.— Dyrektoryssie Martini Leopold, w gorodzkaj Skwer.— Tamże potrzebny jest dobry pianista-akompaniator.

3-3—10590

APTEKA

na prowincji jest do sprzedania, kapitał potrzebny od 7 do 8 tysięcy rubli. Blizsze szczegóły w litografii aptekarzy B. Bukaty i S-ka, S-to-Jerska Nr 12A. **3-3— 10292 —**

Ważna Wiadomość

DLA PP. WŁAŚCICIELI

nowo budujących się domów

Wielki transport

OBIEĆ PAPIEROWYCH

na trwałym papierze

nadszedł do składu

A. Lubelskiego i S-ki

Miodowa Nr 15.

zo cenach dotychczas

niepraktykowanych.

2-6 — 10661 —

Do sprzedania

Różne Meble

mało używane,

Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu.
—10566—

Pies Wyżel

czarny, z obrozą platerowaną, zaginat dnia 10 b. m. wieczorem. Uprasza się o odprowadzenie go lub danie znać za nagrodą na ulicę Czystą Nr 2 do mieszkania dentysty Łęckiego Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej będzie pociągnięty.

3-3 — 11021 —

Najtańsze ceny! Największy wybór!
Najświeższe fasony garderoby Męskiej!
otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. 18; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury żakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Tużurki czarne od rs. 18; Fraki od rs. 18; Tużurki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; — Ubrania rane od rs. 13; Spodnie różnych gatunków od rs. 5; Garnitury dzieciinne, Palta dzieciinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — **Zas Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.**

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kryszczatek dom Linincenki.
 35-0-6513

St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i Kapitałów, z kapitałem zakładowym, w całości wpłaconym Rs. 2,400,000.

Towarzystwo zawiera na warunkach najliberalniejszych i najdogodniejszych, za opłatą umiarkowanych stałych składek:

a) **Ubezpieczenia od ognia wszelkich ruchomości i nieruchomości;**
 b) **Ubezpieczenia kapitałów i dochodów dożywotnich na życie ludzkiem oparte,** według rozmaitych kombinacji, szczególnie w celu wyposażenia swej rodziny oraz zabezpieczenia sobie samemu funduszu na starość.

Od dnia 1 Stycznia 1878 r. Towarzystwo na wzór renomowanych zagranicznych Towarzystw, zaprowadziło u siebie nową kombinację ubezpieczenia, tak zwane: **„Wzajemne Stowarzyszenie na przeżycie”** następczając ojcom rodzin sposobność zabezpieczenia w sposób najtańszy i najpewniejszy córkom swym posagów, synom kapitałów zakładowych, oraz zapewnienie sobie samym kapitałów płatnych po upływie z góry oznaczonego czasu.

Ustawy, taryfy składek i formularze, udzielają się bezpłatnie, o bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można w biurze Towarzystwa w St. Petersburgu, przy ulicy **Wielkaja Morskaja, w domu Wreńskiego pod Nr 32,** oraz w **Jeneralnej Agenturze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9 i pół z rana do 4 po południu, jak nie mniej u Agentów przez Towarzystwo upoważnionych.**
 9-0 — 5685 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pi-soary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, podług systemów uznanych za najlepsze, dostawia od **wielu lat jako specjalność:**

H. KRAFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się zlewy kuchenne w ilości 364 sztuk, wodociągi w 72 posesjach, klozety w ilości 493 sztuk, urządzenie kąpielowe w ilości 59 sztuk, dają najlepszą rękojmię przeciwko innym początkującym dostawcom, którzy nie tylko sami nie są fachowymi w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, nie mając pojęcia o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego zupełnie nie-uzdolnionym.

-0 — 2253 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Dom Handlowy WASILEWSKI & MŁOCKI
Nowo-Senatorska Nr 5
W WARSZAWIE

ma polecenie na kupna i sprzedaż majątkow ziemskich, lasów, domów i will w Królestwie Polskiem. Kapitały lokują się na hypoteki domów i majątków ziemskich na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem
 3-6 — 10660 —

Praktyczne i trwale
MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów jak dotychczas tak i nadal
 w **Składzie Fabryki J. A. Kraszewskiego,**
 Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

NAJTAŃSZEJ
NABYĆ MOŻNA

9-0 Maszyny specjalnie dla **RYMARZY** Skład poleca — 8311 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.



Piotr Śliziński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1-1-9072

Zakład Naukowy Żeński
Karoliny Welinowicz
 przy ulicy Leszno Nr 19.

Przełożona Zakładu podaje do wiadomości publicznej, że z początkiem przyszłego roku szkolnego, z zezwolenia władzy, otwiera w tymże Zakładzie klasę V-tą. Programy nauk jako też wszelkie warunki przyjęcia do Zakładu będą udzielane lub przesyłane pocztą osobom interessowanym.
 2-3 — 10780 —

OSOBA

w wieku średnim, pochodzenia i wykształcenia wyższego i z muzyką, umieścić się pragnie w charakterze zastąpienia Matki dzieciom i Gospodyni domu, lub do towarzystwa, albo pielęgnowania Osoby wiekowej, przy zajęciu się gospodarstwem. Adres: Nowe-Miasto Nr 31, obok Apteki, w lewej oficynie, 1-sze piętro.
 -10699-3-3

Walcownia

Maszyna do prasowania Ceraty, skóry lub papieru w desach z wałcami metalowemi, długości łokci 2, zupełnie nowej konstrukcji, sprowadzona z zagranicy, mało używana i przynosząca znaczne intraty, użyteczna dla Fabrykantów cerat, lub papierów i tapet, jest do sprzedania za przystępną cenę.

Wiadomość u Fabrykanta **Barchanu A. Lemmel,** ulica Ogrodowa Nr 823 (awy 6).
 2-3 — 10817 —

Administracja Żeglugi Parowej na rzece Wiśle.

Zawiadamia, iż w Niedzielę dnia 4 (16) b. m., jeżeli pogoda posłuży, kursować będą dwa spacerowe statki pasażerskie do **Bielan** i na **Saską Kępe**.

Do **Bielan** statek odchodzić będzie o 9-ej rano, 11-ej, 1-ej, 3-ej, 5-ej i 7-ej wieczorem. Ostatni wyjazd z **Bielan** o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena biletu w każdą stronę 25 kop., dzieci po 10 kop.

Na **Saską Kępe** statek odchodzić będzie co godzina, począwszy od 2-ej po południu. Ostatni statek z **Kępy** odpłynie o 9-ej wieczorem.

Cena biletu tam i z powrotem po kop. 15 od osoby, bez różnicy wieku — 11211 —

SKŁAD WYROBÓW FABRYKI

KAROLA MINTERA

przy ulicy Miodowej Nr 3, pałac Grabowskich

poleca Szanownej Publiczności:

Lodownie pokojowe w różnych wielkościach.
Maszynki do robienia lodów uautomatyczne.
Różne aparata kąpielowe i prysznicze w wielkim doborze.
Meble ogrodowe i konewki do polewania kwiatarki.
Łóżka żelazne i umywalnie etc., etc.
 1-6 — 11212 —

PIERWSZA W KRAJU

Fabryka Metalowych Napisów, Liter i Herbów

BORTENSTEIN I POZNAŃSKI

dawniej A. Rosenberg,

przy rogu ulic: Nowolipki i Dzikiej, Nr 6.

Wykonuje wszelkiego rodzaju napisy metalowe z brązu, aliażu we wszystkich językach, Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki. Pomiedzy innymi zasługują na uwagę: Numera domów i mieszkań. Tablice z napisami dla różnych władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, kantorów, hoteli, szpitali i t. p. Znaki dla lekarzy, techników i kupców. **Napisy nadgrobkowe** alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim. Fabryka wyrabia także pojedyncze litery różnej wielkości i wykonuje wszelkich rozmiarów i wykintnej roboty znaki malowane na metalu, drzewie i szkle, po cenach możliwie najtańszych.

Przyjmuje zamówienia z prowincji i Cesarstwa.

3-10 — 9087

Bortenstein i Poznański.

Perfumy francuzkie i angielskie oryginalne, najnowszych i dawnych zapachów, od 20 kop. za flakon.
Mydła toaletowe prawdziwe paryzkie, od zwyczajnych domowych do najwkwintniejszych, w cenie od 10 kop.
Fiksatory, Pomady i Olejki pachnące do włosów w najlepszych gatunkach.
Pudry suche do twarzy i do włosów.
Pudry w płynie i kremie do upiększenia cery twarzy, od 30 kop.
 Wszelkie **Wody toaletowe, Octy, Eliksiry i Proszki** do zębów od 20 kop., jakoteż największy wybór farb do włosów, poleca po cenach niskich.

PERFUMERJA ZAGRANICZNA

ALEKSANDRA KOCHA,

ulica Nowo-Senatorska Numer 4-ty.

3-6 — 10678 —

Дозволено Цензурою Варшавы 3 (15) Юля 1878 г.

Patrz dwa dodatki.

CZYTELNIA JANA JELEŃSKIEGO.

Nowy-Swiat Nr 4, obok Straży Ogniowej

Poleca dzieła wyborowe najświeższe naukowe i belletrystyczne w ilości do 3500 tomów. Powieści: historyczne Kraszewskiego. Każda w 6-ciu do 8-miu egzemplarzach.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę w roku 1879 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

- 1. Dhomont z całym przyborem do zaprzęgu kar, sztuk 25, od rs. 50 za sztukę. 2. Zgrzebel do czyszczenia koni sztuk 100, od kop. 75 za sztukę. 3. Szeszotek do czyszczenia koni sztuk 100, od kop. 90 za sztukę. 4. Der z poprzękami do nakrywania koni sztuk 18, od rubli 7 kop. 50 za sztukę.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w roku 1879 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszenia wszystkie przedmioty dostawy wraz z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

NAUCZYCIELKA

języka niemieckiego, upoważniona od Rządu, udziela lekcje na godziny przez czas wakacji języka niemieckiego i konwersacji francuzkiej, o pensjach, prywatnie i u siebie w domu. Zielna Nr 2, na dole po prawej stronie. -11201-1-3

BONA

Francuzka, nieznająca polskiego języka, do 6 letniej dziewczynki. Marszałkowska Nr 49, mieszkania 5, do godz. 12 w południe. -11150-1-3

OSOBA

wykształcona, znająca kilka języków, żyjezy miejsca Towarzystwi na wyjazd za granicę. Zna dobrze obce kraje, gdyż kilka lat tam przeżyła. Adresy prosi przysłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. -11152-1-3

GOSPODARZ

praktyczny, mający dwadzieścia kilka lat praktyki w gospodarstwach postępowych, opatrzonny w odpowiednie świadectwa, potrzebuje od 1-go Lipca r. b. Ekonomicznej posady. Wiadomość u p. Chodolskiego, utrzymującego gościnne numera. Ulica Marszałkowska róg Chmielnej Nr 29 nowy, 1-sze piętro, gdzie narożny balkon. -11149-1-3

STOLARZ,

przyjmuje za bardzo przystępne wynagrodzenie do odnawiania i politurowania meble u siebie, jako też w domach Szanownej Publiczności. Ulica Pańska Nr 49 nowy. -11177-1-1

Potrzebny jest Terminator

do szewca. — Tamże może znaleźć miejsce Praktykant Wiadomość, ulica Solec Nr 48. -11159-1-1

Sklepowa z kaucją,

potrzebna do sprzedaży pieczywa. Wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 1. -11168-1-2

Młody Człowiek,

Niemiec, poszukuje miejsca jako Kantorzysty, posiada dobre referencje. Łaskawe oferty należy przysłać do Paula Hauke w Wrocławiu, Rauschestrasse Nr 66. -11165-1-1

MAMKA

zdrowo, ze świeżym pokarmem, bez długą, jest u Akuszerki M. Romańskiej, ulica Waliów Nr 16. -11204-1-1

Rs. 3,000

małoletni, żądane są na pierwszy numer hypoteki dóbr po Towarzystwie. Bliższą wiadomość powziąć można: ulica Aleksandra Nr 16, mieszkania 14. -11144-1-1

MŁODA PARYŻANKA,

z wyborym akcentem, posiadająca muzykę, nauki klasyczne i języki, a szczególniej niestrzowsko język wiasny, obok zadziwiającej zdolności wykładu, peszukuje, za nader umiarkowane wynagrodzenie, lekcji na godziny lub demi place. Żądania nadsyłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod naz. Hed. Saillant. 1-3-11053

Potrzebny jest GORZELANY,

któryby zarazem uział gotować piwo, zechce się zgłosić z dobrymi świadectwami z pełnionych powyższych obowiązków, na ulicę Wiodok Nr 17 domu, mieszkania 3, od godziny 2 do 4-tej po południu. 2-3-11069

Potrzebna jest zaraz na wieś GOSPODYNI,

obznajmiona dobrze z kuchnią. Wiadomość w Hotelu Europejskim pod Nrem 129. -10928-2-3

OGŁOSZENIE.

Od 1-go Lipca r. b. jest do wydzierżawienia Propinacja i Gorzelnia z Browarem, łącznie lub osobno. Propinacja składa się z 20-tu karczmem położonych nad Wisłą i szosą z Płocka do Kutna. — Wiadomość w Warszawie u Adwokata Przysięgłego Zygmunta Krysińskiego, Długa hotel Drezdeński, lub w Płocku w Redakcji Korespondenta Plockiego. 2-3-11051

Do jednej z Warszawskich Aptek, potrzebnym jest zaraz UCZEN

Wiadomość w Apteczce przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 22. -10777-2-3

BONA

do trojga dzieci, posiadająca jeśli być może i język francuzki, żądana jest natychmiast, przed 1-m Lipcem, dla wyjazdu na wieś lub do wód. Osoby interesowane zechcą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. I. K. L. 1-2-11129

Do Drukarni i Litegrafji Ch. Keltera, przy ulicy Tłomackiej Nr 9, w Warszawie, potrzebny jest

Zdolny Drukarz litograficzny do undruków i Maszynista do maszyny drukarskiej. 1-1-11192

SZANOWNI PAŃSTWO,

którzy wyjeżdżając do Cieshocinka, zyczyliby wziąć DZIEWCZYNSKĘ 16-letnią, do wyręczenia domu lub też do dozoru dzieci, zechcą się zgłosić na ulicę Żelazną Nr 27, na II-m piętrze. Nadmieniam się, iż dziewczynka ta ma fundusz na opłatę kolei. 1-2-11118

Rekomendowanie

Nauczycieli, Metrów, Guwernantek i Bon. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Dąbrowska. Rekomendacja otwarta od 10 do 4 godziny. -10957-3-6

Mamka

młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki E. P. Ulica Chmielna Nr 30 nowy. -11070-2-2

Poszukuje się natychmiast MAMKI

brunetki, ze świeżym pokarmem. Alea Jerozolimka Nr 11,—stróż wskaże. -11045-2-2

Potrzebne są zaraz PANNY

jedna zdalna do kroju, kilka do staników i do nauki, do Pracowni E. Bączkiewicz. Żabia Nr 4, mieszkania 11. -10371-5-6

Kaucję w gotowiznie może złożyć Młody Człowiek,

handlowiec, poszukujący posady kasjera, inkasenta, rządcy domu, zarządzającego oddzielnym interesem, lub innego zajęcia podobnego rodzaju, ktoby przez pośrednictwo dał odpowiednią posadę, otrzyma sowitą nagrodę. Wiadomość ulica Sowiia Nr 3 nowy, dom Mikka, mieszkania Nr. 58, od 9 do 12 w południe. 5-6-10289

Tekla Kuczborska, Rekomendacja Nauczycielska

Nowy-Swiat Nr 28, może udzielić wiadomość o Letniem Pomieszkaniu dla dwóch panienek,—konwersacja francuzka, niemiecka zapewniona i nauka fortepianu. -10748-3-3

Poszukiwana jest do gubercji Kijowskiej Nauczycielka Niemka,

do dzieci od lat 7 do 10. Oferty pod literą H. K., przyjmuje Księgarnia E. Wende i S-ki w Warszawie. -10487-4-5

Potrzebne są zaraz PANNY

kompletnie uzdolnione w krawieczyźnie damskiej i do nauki, w Magazynie J. Ostrowskiego. Ulica Senatorska Nr 22 nowy. -10904-3-6

Do kupna potrzebny jest DOM

murowany, na niezbyt odległych od środka miasta ulicach, w szacunku rs. 30,000. Wiadomość uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. M. -11156-1-3

Jest do sprzedania DOM

blisko targu, dobrze procentujący w dobrym stanie za rs. 3,000 przynoszący również dochodu 540 rs. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej w restauracji „pod karpielem.“ -11195-1-1

Nowy Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, całkiem kryty, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Ulica Chmielna Nr 17, u Tapicera. -11146-1-3

NAUCZYCIEL

szkoły rządowej, przygotowuje uczniów i uczennice do Gimnazji. Nadmieniam przytem, że od wielu lat specjalnie się tem zajmuje i dokłada wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie i uczennice opiece jego powierzeni byli, gruntownie przysposobieni. S. Halpern, ulica Bielańska Nr 6, II-gie piętro od frontu. Osobiscie widzieć się można codziennie od godz. 4 do 6 1/2. 1-6-11208

Była Nauczycielka rządowa,

z upoważnienia władzy wyższej, przyjmuje od wakacji na stół i mieszkanie. Panienci uczęszczające na pensje, jako też kształcające się prywatnie: w muzyce, śpiewie i językach. — Opiekę matki, pomoc naukową, konwersację w językach obcych, zapewniam. — Szkołna Nr 4, mieszkania 9. 1-3-11200

Panny

potrzebne są do szycia, zdadne i za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 12 lit. B, mieszkania 5, drugie piętro. -11174-1-3

PANNA

potrzebna do maszyny i do krawieczyzny. Leszno Nr 18. Zofja K. -11163-1-1

PANNY

potrzebne podręczne i do nauki. Ulica Śliska Nr 20. -11162-1-3

PANNY

do krawieczyzny zdadne i podręczne. Z'ena Nr 7 A, prawa oficyna, drugie piętro. -11138-1-2

Potrzebne są PANNY

do maszyny i podręczne do krawieczyzny. Ulica Zielna Nr 7, brama środkowa, w oficynie prawej na dole. -11112-1-1

Potrzebna jest PANNA

podręczna, umiejąca pięknie dziurki obszywać. Ulica Graniczna Nr 14,—stróż wskaże. -11111-1-1

Potrzebne są PANNY

podręczne i do nauki, Ulica Marszałkowska Nr 22,—stróż wskaże. -11110-1-3

Nauczycielka

mówiąca dobrze po francuzku, posiadająca nauki klasyczne i muzykę, poszukuje miejsca na wieś, na wakacje lub na stałe. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkania 10, od godz. 1 do 4. -10686-3-3

STEINGRAEBER, Rekomendacja Nauczycielska

ulica Daniłowiczowska Nr 8. -10582-4-6

PANNY

potrzebne są natychmiast do krawieczyzny uzdatnione i podręczne. Krakowskie-Przedmieście Nr 38, wprost Saskiego Placu. -11022-2-2

PANNY

uzdolnione do staników, podręczne i do nauki, potrzebne zaraz do Magazynu pod firmą E. Billing. Żabia Nr 5. -11013-2-3

Potrzebne są zaraz PANNY

do staników i podręczne, oraz do nauki Długa Nr 14. J. Marcinkowska. -10908-3-3

PANIENKI

uczęszczające do zakładów naukowych lub przygotowujące się do nich, znajdują wygodne pomieszczenie przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 54 lub Szkolnej Nr 5, obok Zielonego Placu, gdzie zapewnia się im opieka macierzyńska, korepetycje, konwersacją w obcych językach, a także muzyka na żądanie. -11151-1-5

Stacja dla Uczniów

szkół, przygotowujących się zaraz, a innych z początkiem roku szkolnego, pod dozorem meżkim, z pomocą naukową i konwersacją języków, fortepian w miejscu. Ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. -11106-1-3

Potrzebna jest FRANCUZKA

na czas wakacji lub dłużej, stosownie do umowy. Wiadomość, róg Nowego-Swiatu i Ordynackiej Nr 64, mieszkania 12, od godz. 3 do 5. -11142-1-2

Potrzebna jest od 1-go Lipca r. b na wieś BONA

mówiąca poprawnie po niemiecku. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 9, u W. Adwokata Chraszczewskiego. -11178-1-3

**NAJWIĘKSZY W KRAJU
SKŁAD ZEGARÓW I ZEGARKÓW
M. J. AUGUSTYNOWICZA**

przy regu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej Nr 412a, nowy 9 dom dawniej Bayera.

Ceny niskie stałe.

1-6

- 11170 -

SKŁAD

MARMURÓW KIELECKICH

ulica Królewska Numer 1.

Otrzymał nowy transport wyrobów służących do
praktycznego użytku i ozdoby mieszkań. Kolory mar-
mur odznaczają się pięknnością i różnaitością.

Ceny nader przystępne.

5-10

- 10505 -

**SUCHOTY PŁUCNE
ZAPALENIE OSKRZEL
KATAR - KASZEL
ASTMA - KASZEL PŁUCOWY**

DZIEGCIOWE PECHERZYKI

GUYOT

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA

LICZNE NAŚLADOWNIOTWA

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek dziegciu którym na-
ciągnięto są pecherzyki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

M. GUYOT poręcza tylko za flakoniki,
na których etykietach znajduje się jego
trzykolorowy podpis.

A Paris, Maison G. FRÈRE, 10, rue Jacob.

W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiesasa
i J. Mrozowskiego.

P. M. A. Z.

Ważna wiadomość dla Panów kupców i dla osób prywatnych. - W dniu 1-m
Czerwca, otworzoną została nowa pralnia, pod nazwą

PRALNIA MOSKIEWSKA

i skutecznia bieliznę akuratknie i w najlepszym porządku i wyborowym gлянsem,
nife chemicznym sposobem, o czem Szanowna Publiczność może się przekonać.
Nalewki Nr 23 w bramie, dom W-go A. Wilder, dawniej L. Liba, pod firmą A. Z.
2-3-10731

P. M. A. Z.

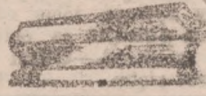
MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych garniturów

rypssem wełnianym, jedwabnym i aksamitem pokrytym. sprzedaje bardzo tanio dla zjednania
ogólnego uznania przy ulicy Miodowej i Kapitulnej, na 1-szem piętrze.
1-6
11180 -

JAN ZDANOWICZ,

zatrudniając się wypychaniem ptaków i
zwierząt, posiadam przytem znakomitą kol-
lekcję pięknych okazów do sprzedania. Ulica
Leszno Nr 21 (nowy), obok ulicy Orlej drugi
dom - Mam przytem do nabycia **Dwie
Sieci**, do łowienia drapieżnych ptaków, wła-
snego pomysłu, które za pomocą sprężyny
można zamykać o paręset sążni. 1-1-11116



**SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH
przy Składzie Lamp
L. ZAJĄCZKOWSKIEGO.**

Trumny metalowe dla dorosłych od rs. 30.
ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (40)
w b. pałacu Tarnowskich, vis à vis Hotelu
Europejskiego i ulicy Czystej. Zamówienia
z prowincji uskutecznią się natychmiast. Przy-
bory do trumien są w zapasie. -11161-1-6

**Kto ma do zbycia staro-
żytnie meble:** Obrazy z bron-
zu, Zegary, Kandiabry,
żyrandole i t. p., porcelanę, fajans, srebra,
biżuterje, koronki, materje, dawne zbro-
je, dywany, lustra, wyroby platerowane,
zgłosi się do magazynu K. Nahke, teraz We-
żarski, na prost 8-go Krzyża Nr 12 I piętro.
Tamże są do zbycia trzy piękne OBRUSY.
2-3-10671

**Wyprzedaj
Kapeluszy słomkowych
DAMSKICH,
w najnowszych fasonach,
po cenach niskich,
w fabryce Cukiera i Fischhanta.
Ś-to Jerska Nr 24,
wprost Ogrodu Krasieńskich.
-11103-1-3**

**Rzepę ścierniskową
okrągłą i długą, w najlepszym gatunku,
polecają
Ostrowski i S-ka,
Senatorska 22, naprzeciw kościoła Ś-go
Antoniego. -11181-1-3**

Jest do sprzedania
Majątek Ziemi,
składający się z pięciu Folwarków, z pięknym
ogrodem, w ładnym położeniu, odległy od
szosy wiorst 6, od kolei żelaznej War.-Wied-
nił 5, od Warszawy mil 10. Hypoteka
w Warszawie. - Wiadomość u Seweryna,
Chmielowskiego, b. Patrona w Warszawie,
przy ulicy Długiej, pod Nr 37, rano od 10, i
od 4 do 7 po południu. 1-3-11108

**ZAKŁAD KUŚNIERSKI
i Fabryka Kapeluszy
Fr. Jewasińskiego, przy ulicy Podwale
Nr 6, ma dobór Kapeluszy: Filcowych męz-
kich i dziecięcych i sprzedaje po cenach bar-
dzo przystępnych, oraz czapki wszelkiego ro-
dzaju, o czem zawiadamia Szanowną Publi-
czność. 1-3-11114**

**Kantor Stróżek Służących,
przy ulicy Freta pod Nr 5278, ma do umie-
szczenia Sługi obojga płci, z dobrmi świa-
dectwami i rekomendacjami, z czem poleca się
względem Szanownej Publiczności.
1-3-11136**

Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 22, wprost
kościółka Ś-go Antoniego, jest do wynajęcia
od 1-go Lipca 1878 r.
APARTAMENT,
na 1-m piętrze, składający się z 9-ciu Pokoi,
paradnem wejściem i dwoma bocznymi, ku-
chini, łazienki, pokoju dla służby, spiżarni,
stajni, wozowni, góry osobnej, drwalni i wszel-
kimi wygodami. 1-3-11158

Do sprzedania
Faetony
używane, większe i mniejsze, z gruntu odre-
staurowane. Ulica Elektryczna Nr 17 nowy.
-11104-1-3

Para Ogierów
zaprzężnych, gniady i ska-
rogniadły, w siódmym roku, jest do sprze-
dania za rs. 700, w Alei Ujazdowskiej, pod Nr 12,
stróż wskazuje. -11145-1-3

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
używany, o 8-miu oktavach - Tamże jest do
sprzedania Szal turecki. Wiadomość od go-
dziny 4 do 7 po obiedzie, w Pensjonacie pier-
wszego żeńskiego gimnazjum, przy ulicy Ry-
marskiej. -11169-1-3

Jest do sprzedania w skła-
dzie Fortepianów L. Frankla,
przy rogu ulicy Bielańskiej i
Tomackiej Nr 2 gi nowy,

Fortepian Palisandrowy,
prawie zupełnie nowy, z pierwszej zagra-
nicznej fabryki, z całym blatem metalowym
i 4-ma szprycami, najnowszego fasonu i kon-
strukcji, za rs. 400, przed rokiem kosztował
ten Fortepian rs. 600. - Oraz **FORTEPIAN
PALISANDROWY**, mało używany,
z pierwszej tutejszej fabryki, z całym blatem
i 4-ma szprycami, nowego fasonu, za przy-
stępną cenę 1-3-11179

Są do sprzedania dwa
Garnitury mebli

urzędowej roboty, rypssem kryte, Fotole Kozety
i t. p. Materace włosiane i sprężynowe, oraz
Roloty płócienne, ładnie wystylwane, po-
cenie bardzo taniej. Marszałkowska róg Ś-to
Krzyżkiej, u Tapicera Nr 50. -10569-3-6

Dubeitówka
systemu Leicastra, wybornie strzelająca, mo-
żna nabyć za przystępną cenę w składzie pa-
piernicowym, w bramie Hotelu Saskiego.
-11171-1-3

Dla dorożkarzy
3 Stajnie każda na 5 koni, oraz Wozownia
z górami na siano, do najęcia od Ś-go Jana
r. b. Jerozolimka Nr 47. -11113-1-1

Dla dorożkarza
Stajnia i Wozownia na ośm koni, oraz Mie-
szkania, za rs. 144, do wynajęcia od 1-go
Lipca. Ulica Nowolipie Nr 40.
-11147-1-3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
różne Meble.
Ulica Żórawia Nr 22, mieszkania 1. - Tamże
jest do umieszczenia na stancję od 1-go Lipca
Chłopczyk lat 10, erodzący do szkół na Mar-
szałkowską ulicę, za 15 rs. miesięcznie. Adre-
sy proszę składać w Kiosku przy Kolei Wie-
denskiej pod literami J. D. -10719-2-3

Do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy No-
wogrodzkiej pod Nr 21a, przy Marszałkowskiej,
pięć Pokoi,
przedpokój, kuchnia, zachowanie, piwnica na
dole od frontu, za rs. 490; **4 Pokoje,** alko-
wa, przedpokój, kuchnia, zachowanie, piwnica,
na dole od frontu, za rs. 480; **sześć Pokoi**
z balkonem (od frontu, na 1-szym piętrze),
przedpokój, kuchnia, 2 piwnice, zachowanie,
za rs. 830. Wiadomość u rzędcy domu od
4 do 6 po południu. -1126-4-6

Dwa Lokale,
złożone z 5 pokoi, kuchni, przedpokojem, gar-
deroby, piwnicy, z wędzarniami, zlewami,
urządzeniem gazowym i wszelkimi wygo-
dami, są do najęcia przy ulicy Twardzej na
wprost Ciepłej, pod Nr 19. - Tamże jest
Słój z pakarnią i piwnicą, suteryną i obszer-
ną i widną, oraz stajnia i wozownia ze skła-
dem. 1-3-11099

1 Piękny Pokój
dla jednej osoby, jest do wynajęcia każdego
czasu, miesięcznie rs. 7.

1 Pokój z kuchnią
do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., miesięcznie
rs. 10. Ulica Prosta Nr 4 nowy, drugi dom
od rogu Twardzej. -11107-1-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,
jest do odstąpienia za cenę zniżoną

Mieszkanie
na 1-m piętrze, składające się z przedpokojem,
3-ch pokoi, kuchni, z dwoma wchodami, oraz
pasaż, wygoda, piwnica, komórka i góra, od
d. 1-go Lipca r. b. przy ulicy Nowolipie pod
Nrem 39. -10924-2-3

Nowy Świat Nr 19.
Sześć Pokoi,
na 1-m piętrze z balkonem, świeżo odnowione,
urządzone z wygodami, do odnawiania na rok
od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu.
-10017-2-3

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa,
otrzymała na skład główny, dzieło pod tytułem:
Żydzi w Polsce, na Rusi i Litwie,
przez
Wacława Aleksandra Maciejewskiego.
Cena rs. 1.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.
#2-3-10690

Księgarnia **B. Cassiusa,** przy ulicy Miodowej Nr 14, otrzymała na skład główny
Mazowiecka Szlachta
w poddaństwie proboszczów Płockich, napisał
Wł. Smoleński. — Cena kop. 60, z przesyłką kop. 70. — Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
4-6-10465

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione do krawieczyzny damskiej, oraz Panna do maszyny, z całodziennym życiem. Ulica Długa Nr 17 nowy, w oficyjne drugie piętro, Nr drzwi 11, nad Restauracją.
-10935-2-3

Potrzebna jest starsza
PANNA
do krawieczyzny damskiej — do Pracowni. Ciepła Nr 1, mieszkania 19. — Tamże **Lekcje Kroju** metodą Strapeńczyckiego.
-10991-2-3

Potrzebne są zaraz
PANNY
do sukien podręczne i do maszyny. Ulica Żabia Nr 4, mieszkanie Boguckiej —10983-2-

Potrzebna jest
PANNA
do szycia białego na maszynie, do domu prywatnego. Mostowa Nr 14, drugie piętro od frontu, gdzie znaki felczera. —10939-2-3

Potrzebne są
PANNY
do krawieczyzny podręczne i uzdatnione. Ulica Podwale Nr 16, mieszkania 12.
-10956-2-3

MASZYNY DO PONCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

Polski Skład Nici—ul. hr Berga Nr 11.—Pożądane Kołnierzyki z koronkami Torschon, ponownie nadeszły, oraz Krawaty koronkowe Damskie i najświeższe Męskie.—Koronki Torschon i inne. 4-9-5172

Adela z Nowosielskich Brzezińska, mająca upoważnienie od władzy szkolnej, przyjmuje
Na stancję Uczniów
szkół rządowych i prywatnych, zapewniając im opiekę matką i troskliwość macierzyńską, wszelkie wygody i korepetycję. — Za umową mogą być udzielane w miejscu i lekcyjne muzyki na fortepianie, oraz język francuski. Wiadomość bliższą można otrzymać na Lesznie pod Nr 18, mieszkania 26, w drugim dziedzińcu na lewo, 1-sze piętro, a od 8-go Lipca róg ulicy Siennej i Wielkiej Nr 13.
2-3-10794

Student Uniwersytetu,
Rosjanin, życzę udzielać lekcje w czasie wakacji. Zgodziłby się na wyjazd. Adresy piśmienne uprasza przysyłać na ulicę Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania 22a, Studentowi N. N.
-10183-5-6

Francuz rodowity, mówiący wybornie akcentem, znający język niemiecki, opatrzonej w jaknajbardziej szlachetwa. **Niemka i Angielka,** posiadające muzykę. **Gubernantki Polki, Gubernierowie,** różnej narodowości, oraz znaczna liczba **Niemek Bon,** do natchemiasowego umieszczenia za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16, (róg Bielańskiej). 5-6-10309

Obiady po kop. 20,
z pięciu potraw, od godziny 12 do 5-tej, Śniadania, Kolacje, i Abonament na obiady rs. 5 kop. 50 miesięcznie, z czem polecam się Łaskawym względem Szanownej Publiczności. Ulica Podwal Nr 24, vis à vis Składu aptecznego. A. Sierakowski. 4-6-9656

PANNY
potrzebne do sukien zdantne i podręczne, oraz do maszyny. Rymarska Nr 5, do Pracowni E. Walkiewicz. —10954-2-2
Za wynagrodzeniem rubli 10 miesięcznie i życiem całodziennym, potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdatnione do szycia negliży na maszynie, systemu Weller'a i Wilsona. Wiadomość, ulica Złota Nr 10, trzecie piętro, mieszkania 21. —10906-2-2

REKOMENDACJA
Nauczycieli, Nauczycielek, Bon, Gospodyn i Panien Służących.
A. WITKOWSKA. Długa Nr 21 nowy. —10807-2-6

Młody Człowiek,
prządnej familii, posiadający język ruski i polski, znający dokładnie rachunkowość, uprasza WP. o posadę: na Rządęc domu, Kassjera, Nadzoreg lub Pisarza w jakim zakładzie fabrycznym, lub tym podobne zatrudnienie. Wiadomość przy ulicy Pawiej Nr 16, u P. Bańkowskiego litografa. —Świadectwa godnych wiary osób posiada. —10721-3-3

OSOBA
blizko lat 30 mająca, obeznana dokładnie z wszelkimi gospodarstwem, tak miejskiem jako i wiejskiem, poszukuje od 1-go Lipca odpowiedniego miejsca do zarządu domu, w rodzaju gospodyni, przytem posiada chlubne świadectwa i wszelkie rekomendacje. Ulica Marszałkowska Nr 1, naprzeciwko Wilezej. Wiadomość u stróża. —10990-1-3

Przybyły do Warszawy **Jan Szwanowski,** wydoskonalony
Majster Ciesielski,
poszukuje roboty u Budowniczego. —Mieszka na ulicy Dzielnej Nr 50. —10906-2-2

MAMKA
bruneta, młoda, ze świeżym pokarmem, bez żadnego długu, jest u Akuszerki Debiekiewicz. Ulica Orła Nr 4. —10962-2-2

MAMKA
wiejska, młoda, z obfitym i świeżym pokarmem. Wiadomość u stangretki, ulica Furmańska Nr 17. —10981-1-2

Uczniowie
od lat 12 do 14 mieć mogący, potrzebni są do Cukierni przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Okręgowego. —10907-1-3

Potrzebny jest
PISARZ
kawaler lub wdowiec, do prowadzenia rachunków i inkasowania pieniędzy, z kaucją rs. 300, wynagrodzenie 18 rs. miesięcznie. stół i mieszkanie. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 8, u piekarza Dębickiego. —10985-1-3

Młody Człowiek,
z dobrimi świadectwami, poszukuje obowiązku jako Dystylator, Magazynier lub za Subiekta w składach wódek, posiada język ruski, niemiecki, polski. Łaskawe adresy złożyć: Ulica S-to Krzyżka Nr 21, u stróża —10869-1-2
Do domu zamożnego, potrzebna jest
GOSPODYNI
Polka lub Niemka. Wiadomość na Granicznej Nr 10, na 1-m piętrze, u państwa M. —10949-1-3

Rządca gospodarczy,
znający język niemiecki i polski, który w Księstwie Poznańskim większymi majątnościami samodzielnie zarządzał, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca od 1-go Lipca, albo zaraz. Łaskawe oferty pod lit. W. R. 300 w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —10980-1-2

Do Rodziców i Opiekunów.
Przyjmuję uczniów na stancję, uczęszczających do tutejszych szkół, zarówno takich, którzy się przysposabiają do nich. Mam **dobrych korepetytorów;** oprócz tego **stała konwersacja w języku niemieckim.** Ponieważ uważam za członków mojej rodziny młodzież mnie powierzoną, przeto ta jest ciągle pod specjalnym moim dozorem i opieką. — Od 8-go Lipca, Aleja Jerozolimka Nr 18, lit. B. parter, front, drugi dom od Nowego Świata. Do tej daty, Nowy Świat Nr 12, w ogrodzie, v. **Baldow.** 6-6-10270

GORZELANY,
kawaler, w fachu swym dobrze wykwalifikowany, z machiną parową i parnikiem żelaznym doskonale obeznany, mający z praktyki swojej chlubne atestaty, poszukuje na nadchodzącą kampanję miejsca. Bliższą wiadomość udzieli p. Mantej w Warszawie przy ulicy Piwnej Nr 25, mieszkania 4.
2-3-10865

Uzdolnieni **Tokarze, Drykerzy** na metal, **Bronzownicy, Ślusarze i Lakiernicy,**
znajdą stałe zatrudnienie z dobrem wynagrodzeniem, w fabryce lamp W. Podgórskiego, ulica Marszałkowska Nr 21. —10995-2-3
Są do sprzedania
Dwie Tokarnie drewniane,
oraz **Szafy sklepowe,** masiv jesionowe, oszklone. Wiadomość u Mechanika, ulica Elektralna Nr 7, w domu W-go Stopeczyka. —10702-3-3

PANNA
zostająca dotąd przy rodzicach, posiadająca język niemiecki, szuka miejsca do dozoru dzieci lub jako sklepowa. Adres L. Z. Łęczycza **poste restante.** —10062-3-3

Młody Człowiek,
obeznany dokładnie z administracją domów, ustawił dzisiejszego sącownictwa, przepisami policyjnymi i ekonomicznem wykonywaniem reparacji, a przytem mogący przedstawić kaucją do wysokości rs. 3,000, pragnie przyjąć zarząd domu w każdym czasie lub od 1-go Lipca r. b. Oferty nadesłać uprasza p. a. Górski, ulica Bielańska Nr 5. —10197-3-3

SERWIS
stołowy, srebrny, na 12 i 6 osób; **Bransoleta i Brosza** złota do sprzedania. Ulica Chłodna Nr 25, 1-sze piętro wprost schodów, od godz. 4 do 6 po południu. —10202-4-6

Kantor Służących
róg S-to Krzyżkiej i Włodzimierskiej Nr 10. Zawiadamiam JW. i WW. Państwa, że mam do ulokowania dobór służących, jako to: Kucharki, Młodsze, do wszystkiego, Niania, Bony, Niemki, Gospodynie, Panny-Służące, Kucharzy, Lokaj, Stangretów, Parobków i t. p. —10645-2-3 **H. S.**

GOSPODARZ
krajowiec, lat 44, żonaty, znający język rosyjski i niemiecki, który zarządza samodzielnie większymi majątkami od lat 25, z korzyścią dla majątków, a z zadowoleniem swych chlebodawców, na co ma chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku w kraju lub Cesarstwie. Wiadomość prosi zostawić w Redakcji niniejszego pisma, pod literami W. Z.
6-6-8582

Zadana jest
Summa rs. 6,000,
z zabezpieczeniem na pewnym miejscu hipoteki, nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, mieszkania 6. —10646-3-3

W mieście powiatowem Olkuszu, jest do **wydzierżawienia**
APTEKA
na lat 3, poczynając od d. 2 (14) Stycznia 1879 r. Szczegółowe informacje powziąć można na miejscu osobiście lub przez korespondencję u Edwarda Chmielewskiego, głównego Opiekuna nieletnich właścicieli apteki w Olkuszu. —10838-2-2

Przełożony szkoły 4 klasowej **męskiej w Łęczycy,** poszukuje od 3 (15) r. b. zdolnego, mającego pozwolenie władzy naukowej **Nauczyciela do wykładu matematyki.**
Kandydaci chcący zająć to miejsce, mogą się zgłaszać ustnie lub piśmiennie z wymienieniem żądanego wynagrodzenia i przedstawieniem swej biografji. **Jan Łada.**
2-3-10849

Technik Piwowar,
który ukończył szkołę piwowarów w Wormacji nad Renem i odbył długoletnią praktykę w najcelniejszych browarach tutejszych i zagranicznych, dokładnie obeznany tak z fabrykacją wszelkich gatunków piwa, jako też zajmujący się budową i urządzeniem najnowszych konstrukcji, browarów, lodowni, suszarni cylindrowych i t. p., posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje posady, Administratora, Warkfirera jednego z większych browarów, lub też jako technika, do budowy i urządzenia takowego tu w Królestwie lub Cesarstwie. — Osoby interesowane, oferty swoje raczą nadsyłać w Warszawie na ulicę Długą Nr 501/592, w domu po Paulińskim, mieszkania Nr 19, do właściciela domu.
#2-3-10800

CHŁOPIEC
lat 13 do 15, dobrej konduity, może być przyjęty jako uczeń w Cukierni Kozłowskiego. Nowy-Swiat Nr 67. —10774-3-3

OSOBA MŁODA,
uzdolniona w krawieczyźnie, żyjący sobie przyjąć obowiązek Panny-Służącej lub też wyłączać do krawieczyzny, od 1-go Lipca. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji pod literami L. O. —10827-2-3

Do Magazynu przy ulicy Twardej pod Nr 5, potrzebne są
Panny
kompletnie uzdolnione do sukien i strojów.
-10856-2-3

Mężczyzna
w sile wieku, znający handel, języki, z kapitałem w gotowiznie, pragnie udział w interesie **handlowym, fabrycznym lub przemysłowym,** podjąć się także może sprzedażi wyrobów, towarów lub produktów komisowym sposobem, z gwarancją w gotówce. Oferty z wymienieniem rodzaju interesu, złożyć w teje redakcji, pod lit. A. Z.
2-3-10858

S. MASŁOWSKA,
Rekomenduje Osoby do zawodu Nauczycielskiego, z wyższym i niższym usposobieniem. Także potrzebne są Nauczycielki na wakujące posady. Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —10427-3-3

Korzystny Interes!
Przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej w bliskości Doliny Szwajcarskiej, pod Nr 5 nowym, jest w każdym czasie do odstąpienia z wolnej ręki **Sklepek Wiktorów,** połączony z **Dystrybucją,** istniejący w tym punkcie od lat kilkunastu z **dobrem powodzeniem.** O warunkach sprzedaży, wiadomość na miejscu. 3-3-10078

Rs. 2,500,
do wypożyczenia zaraz na hypotekę domu po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość w handlu St. Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62. —10578-3-3

Do wydzierżawienia za cenę umiarkowaną, w **Mokotowie,** blisko rogatki
Dwie Morgi Gruntu,
na którym jest ogród, dwa domy murowane, jeden drewniany, ze stajniami, wozowniami i maglem. Wiadomość, ulica Smolna Nr 13, mieszkania 5. —10623-2-3

Ceny Węgla zniżone
od 70 do 95 kop.—za korzec 240 f.
Bracka Nr 5. —10010—

RS. 8,000

jest do wypożyczenia od 1-go Lipca r. b., na hypotekę domu murowanego w Warszawie, po Towarzystwie Kredytowym, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 11, mieszkania 9, drugie piętro.— od 3 do 5 po południu. —10907—2—3

Summa nieletnich rs. 3,500

jest do wypożyczenia zaraz razem lub częściowo, na hypotekę domu w Warszawie.— Wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 6 domu, a lokalu 1,—codziennie między godziną 11 a 3. —10901—2—3

RS. 2,000

jest do umieszczenia na hypotekę domu, zaraz po Towarzystwie Miejskiem. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 8, mieszkania 11. —11002—2—3

Place do sprzedania:

Przy Wolskich rogatkach, w Cyrkule VII, są do sprzedania na dobrych warunkach następujące place:

- Nr 5008, 1) Łokci kw. 4807, frontu od ulicy Zaokopowej 48³/₄.
- Nr 5007, 2) Łokci kw. 2805, frontu od ulicy Zaokopowej 49.
- Nr 5006, 3) Łokci kw. 3540, frontu od ulicy Zaokopowej 55³/₄, a od Krochmalnej 69 łokci. — Wiadomość u p. Rechthanda, Nowolipki Nr 4. II piętro. 10—10—9518

DYSTRYBUCJA

w dobrym punkcie miasta, z eleganckim urządzeniem, oknem wystawowym, urządzeniem gazowym i z kontraktem trzy letnim, jest do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności za umiarkowaną cenę. Wiadomość w kantorze Maurycego Machonbauma, Leszno Nr 4. —10788—3—3

Kroju Sukień

damskich, uczy **A. P.** przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 10, mieszkania 21. —9398—5—6

Do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach

MAJĄTEK,

w bliskości Łomży, dobrze zagospodarowany, rozległości wólk 140. Reflektanci dla zyskania szczegółów w raczą zostawić adresy w Redakcji, pod lit. gamma. 3—3—10537

Ważna Wiadomość!

Po kop. 10 od rolki, podejmuje się **Tapetowania Pokoi**, oraz wszelkie roboty **Malarskie** za bardzo niskie ceny wykonywanym;—za sumienną i trwałą robotę gwarantuje. Z uszanowaniem **T. Gostyński**. Ulica Bednarska Nr 14 nowy. —10877—2—3

MAGAZYN

Sukień i Strojów damskich Marji Stepińskiej, przeniesiony został z ulicy Czystej na Królewską pod Nr 5, na pierwsze piętro, jak również są do sprzedania po połowie ceny **Kapelusze**,—z czem się polecam Szanownym Paniom. —10595—3—3

Zakład Introligatorski

F. Kowalewskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 60, róg Zielonego placu. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie introligatorstwa wchodzące, a szczególnie wszelkie oprawy ozdobne z napisami na okładkach, książki nagrodowe, teki do pism, odbicia firm na materji do kapeluszy, krawatów i t. p. — Dla PP. Introligatorów nie posiadających prasy do złocenia i grawerunków, odbijają się tytuły pojedyncze i w większych partjach, po cenach bardzo umiarkowanych. 2—3—10711

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **2 Garnitury Mebli** rysem krytych, oraz **2 Szafy** orzechowe rozbiierane, **Łóżka, Stoły, Stoliki** do kart i t. p. **Meble**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza. —9165—3—3

Fortepiany: machoniowe i palisandrowe o 7 oktawach z metalowymi blatami najnowszej konstrukcji, bardzo ozdobne i **Cytra** z silnym tonem, są do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Zielna Nr 7, z bramy na lewo w dziedzińcu Nr 12 mieszkania. —10684—3—3



Nabyć go można w Warszawio n'emal we wszystkich główniejszych Cukierniach, Restauracjach, znaczniejszych Składach Win, a mianowicie u WW. PP.: J. Lijewski i S-ki, A. Stępkowskiego, A. Bocqueta, Sowińskiego i Szulc dawniej Koelichen, Stefana Dobrycz et Comp., Koteckiego i t. d. Ponieważ się w Warszawie imitacje naszego preparatu pojawiły, upraszamy zatem Szanowną Publiczność, o zwrócenie uwagi na powyższą pieczętkę, którą każda butelka jest opatrzoną.

Z uszanowaniem
Aug. Deloff et Comp.

2-6 — 10708

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
pod firmą:
J. FRANASZEK
dawniej **A. VETTER & Comp.**

Przypodobila **OBICIA PAPIEROWE** najświeższych deseni i kolorów, tak zwane **Gobelinowe złotem** przerabiane.
Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.
Obicia imitujące pasy utrechtowe.
Obicia wełniane imitujące adamaszki.
Obicia w stylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę tańsze.
 Z uwagi na mnóstwo budujących się domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru**, co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest wstanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKŁAD—GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15.
8-0 — 8959 —

W Petrokowie gubernialnem, na ulicy Sulejewskiej, do sprzedania

Plac 30,000 st. kw.

wychodzący na trzy ulice, z dużym ogrodem owocowym i warzywnym, z zabudowaniami gospodarskimi i mieszkaniem. Warunki jak najkorzystniejsze dla nabywcy, bo wrzecie potrzeby wypłata może być podzielona na raty. Wiadomość u właścicielki w Warszawie na ulicy Mokotowskiej, Nr 13 domu, mieszkania 4-ty, codziennie od 12 do 4-tej 2-2—10801

Garnitur Mebli

mahoniowych, rysem krytych. **KONSOLA** z blatem marmurowym i z lustrem. **PORTJERY** z gzymsami i do trzech okien **FIRANKI** z gzymsami. **ZEGAR** francuzki. **BRYCZKA** na resorach na jednego konia. Wiadomość na Krzywem Kole Nr 20 2-3—10862

Świeżo nadeszły:

- Serki zielone** prawdziwie Szwajcarskie, z ziół, ułatwiające trawienie, sztuka po kop. 35, jakoteż
- Ekstrakt Słodowy** wzmacniający siły i żołądek. Butelka po kop. 30.
- Porter Angielski** oryginalny i ściany, w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach, poleca

Handel Win i Delikatesów Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17. —9400—3—3

Do sprzdania **Maszyna parowa**, o sile czterech koni, w dobrym stanie. Ulica Dzielna Nr 22 nowy, wiadomość u właściciela domu —10452—3—3

Rs. 4,000,

jest do umieszczenia od 6-go Lipca r. b., na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 17, u W-nej Masłowskiej. —10576—3—3

Maszyny do Pończoch



JULJAN BERG
Miodowa 10, 1-sze piętro, w sieni od frontu. 6-6 — 9486 —

Jest do sprzedania

BILLARD

z wszelkimi rekwizytami, oraz piramidki dwie, każda po 16 bill. Wiadomość w Cukierni Pagowskiego, ulica Marszałkowska Nr 47. —10135—3—6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych za rs. 70, składający się z kanapy, stołu, dwóch foteli i sześciu krzesel. Wiadomość w Cukierni Pagowskiego, ulica Marszałkowska Nr 47. —10134—3—6

PIANINO

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zagraniczne koncertowe, najnowszej konstrukcji, z tonem silnym i śpiewnym, bardzo ozdobne, prawie nowe. **Garnitur Mebli** mahoniowych, krytych zieloną materją w pasy jedwabne, stoliki i kuchenne rzeczy, wszystko za cenę niską. Ulica Bielańska Nr 10, mieszkania 53, pierwsze piętro na prawo w podwórzu. —10516—3—3

Do sprzedania **Młocarnia** i **Sieczkarnia** duże, w zupełnie dobrym stanie, z kompletnem urządzeniem — Oraz **poszukuje się Dzierżawy**, od wólk 8 do 20-tu, lecz w dobrej ziemi i budowlami lub poręczającą Administracji większego majątku. — Wiadomość biższa, ulica Nowo-Senatorska, skład sukna W-30 Nowakowskiego Nr 8. 2-3—10897

Do sprzedania:

Figus, Suknia jedwabna, fioletkowa, z odpowiednim wetement, **Kapelusz** i **Parasolka**, przy Placu Resursy Kupaieckiej, nad fabryką kopert. na 1-m piętrze. —10863—2—2

Wynalazek dla wszystkich, specjalny

Zakład Krzesel rzeźbionych,

poleca amatorom krzesła z nowo-wynalezionem wysłaniem, zamiast trzciny fornieri do wszelkich zakładów bardzo praktyczne, wytrzyma do zdercia całego krzesła, niepotrzeba nigdy wypłacania trzcina. Zamówienia przyjmuje po cenach fabrycznych. — Tamże potrzeba jest kilku Uczni do praktyki, od lat 14, pierwszeństwo mają z prowincji. Długa Nr 543/8, P. Majchrzak. 6-6—10468

Wyprzedaż z Magazynu MEBLI.

Ulica Marszałkowska Nr 67 nowy, w domu W-go Kralla i Zajdlera, gdzie fabryka fortepianów. —10809—2—6

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI fotelikowy, ze stołem orzechowym—rzeźbionym i dwanaście Krzesel wypłatanych, masiv mahoniowych. Widzieć można od godziny 1 do 3 po południu. Ulica Hoża Nr 9. —10887—2—3

Jest do sprzedania mało używany

Amerikan z walizą.

Nowolipki Nr 3, stróż Karol wskazuje. —10964—2—3

Największy wybór
OBIC PAPIEROWYCH
 odznaczających się
 Taniością, Gustem i Trwałością
 W SKŁADZIE
SEWERYNA MAZUR i S-ki
 Plac Teatralny, obok Ratusza.
 7-0 — 6793 —



PIĘKNOŚĆ WIECZNA
 OD ALISK
 balsamuje skórę twarzy mi-
 szczy zmarszczki zwraca utra-
 coną białość, czerstwość konser-
 wując ich na zawsze.

(Przysposobianie i sprzedaż niżej wymienio-
 nego środka, jako niezawierającego w swym
 składzie części szkodliwych dla zdrowia,
 dozwolone na ogólnych zasadach handlu.)

Cena rs 2, z przesyłką na prowincję rs. 2
 kop. 50. Używający odalisku strzedz się win-
 ni, aby nie używać innych kosmetyków, z
 wyjątkiem Pudru la beauté Immortelle, skła-
 dającego się z czystych kolorów ryżowych,
 bez przymieszek wapna i magnezyi wpływa-
 jących na wysychanie skóry. Puder Immor-
 telle przedstawia twarz stale pokrytą, prze-
 zroczystą, śnieżną, naturalnej białości. Cena
 rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2. Jedyń Skład
 w Warszawie, Wierzbowa, Hotel Angielski.
**Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskie-
 go, à la Renaissance.**—Handlującym od-
 stepuje się stosowny rabat. 9-12-5380

FABRYKA I MAGAZYN LUSTER I RAM
J. BAUMGARTEN,
 przy ulicy Orlej Nr 7.
 Poleca się asortymentem luster w ramach rzeźbionych, gładkich orzechowych, ma-
 honiowych, Trema petersburskie, lustra owalne, Konsole pod lustra złożone, ramy do
 luster i do obrazów rozmaitego fasonu, a to podług najnowszego rysunku. Gzmysy zło-
 cone do franek rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 20, orzech mahon kop. 90 i 60;—przyjmuje
 się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, a ceny bardzo
 tanie, jest tu i kilka luster używanych. 4-6 — 9620 —

Francuzkie Towarzystwo Zgromadzenia Fabrykantów.
 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że stosownie do rozporządzenia artykułu 19-go
 traktatu Handlowego Francuzko-Russkiego, wszelkie fałszerstwo (Contrefaçon) znaków, ry-
 sunków, podpisów, etykiet i form pudełek lub flakonów, które są wyłączną własnością fa-
 brykantów Francuzkich, będzie ściśle poszukiwane i oddane na drogę sądową kryminalną i
 cywilną.
 Ten który fałszuje (contrefait) wyroby fabrykanta, odbiera mu podstępnie cały jego be-
 nefis pracy, kompromituje uczciwość jego imienia i zarazem oszukuje publiczność na gatun-
 ku i rzeczywiście ceny przedmiotu sprzedawanego.
 Taki postępek jest przewidziany i surowo karany (przez art. 1334 kodeksu karnego i
 przez art. 1382 kodeksu cywilnego).
 Pełnomocnik Towarzystwa na Cesarstwo i Królestwo.
ALBERT KRASNODEBSKI,
 2-3 — 10618 — (56, Nowy-Swiat w Warszawie).

MAGAZYN MEBLI
T. OTWINOWSKIEGO
 z własną Fabryką i Tapicernią
 Nowy-Swiat, Numer 38, dom SS-rów Bothe.
 Zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju mebli czarnych, orzechowych, ma-
 honiowych, dębowych i jesionowych, według najświeższego gustu, trwale wykonanych.
 Ceny odpowiednio do wartości, możliwie — umiarkowane. — Również poleca Meble
 amerykańskie i gięte, sprzedawane po cenie fabrycznej. 6-6 — 9116 —

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY.
 przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozo-
 lmskiej, obok dworca kolei żelaznej
 Warszawsko-Wiedeńskiej.
 Na sezon obecny poleca: Raki, Szparagi, Kurczęta i wszelkie nowalje, oraz
 na porcje inne potrawy, smacznie przygotowane na świeżem maśle.
 Obiady po 30 i 60 kop. z najlepszej i najświeższej prowizji, codziennie od 12
 do 5 godziny.
 Piwnica zaopatrzona w rozmaite gatunki Win z pierwszorządnych domów han-
 dlowych.
 Przyjmuje zamówienia na Śniadania i Kolacje tak w własnych gabinetach
 jak i do domów, zapewniając. — Ceny umiarkowane.
Benedykt Rabcewicz.
 3-3 — 9973 —

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej
W. Muszewski
 DAWNIEJ
J. ROŻAŃSKI,
 poleca:

Obicia salonowe złożone od 30 kop. za rulon, oraz
 wielki wybór w najnowszych deseniach, począwszy od cen naj-
 tańszych do najdroższych z fabryk pierwszorządnych krajo-
 wych i zagranicznych we wszelkich gatunkach.
Rolety perkalowe kolorowe, rewantuchowe, dreliszkowe
 w pasy, drewniane od rs. 1 kop. 50 i Żaluzje do okien. **Ce-
 raty** posadzkowe, powozowe i ehodniki, nieprzemakalne dla
 chorych i dzieci, na barchanie naśladowujące słoje drzewa, mar-
 mury i granity w różnej szerokości, ceratę gumową **Damast**
imitation naśladowującą obrusy i także Serwety na stoły o-
 krągłe; **Wykmatynę** na fartuchy dla pań gospodyń i dzieci,
 oraz fartuchy gotowe.
Ceraty Amerykańskie na pokrycie mebli w różnych
 kolorach; nowy gatunek **Morocco** naśladowujący skórę chagrin
 i przewyższający w trwałości wszelkie dotychczasowe gatunki, Ceratę srebrną, Dy-
 waniki i Patafarki okrągłe i poślózne.
**Skład przeniesiony z ulicy Miodowej na ulicę Długą Nr 556 (30 no-
 wy), naprzeciw Hotelu Polskiego. 10-12 — 8592 —**

Skład
 Towarów Żelaznych
ROBERTA ZIEGLER
 ulica Długa, Hotel Niemiecki
 P O L E C A :

Łóżka żelazne składane: dla dzieci od rs. 3 kop. 50; Bron-
 zowane z boczkami od rs. 7.—Dla dorosłych od rs. 4 kop. 50; Bron-
 zowane z gąkami mosiężnymi od rs. 5.
Łóżka ozdobne z blatami żelaznymi naśladowujące drewniane, po rs. 15.
Nożyce do strzyżenia owiec: Niemieckie od rs. 3; Angiel-
 skie od rs. 6 za tuzin.
Maszynki do lodów najlepszej konstrukcji, od rs. 10.
Puszki do robienia lodów ołowiane, po 40 kop. funt.
Formy i Puszki do lodów bessermerstalowy, od rs. 1.
Formy do legumin i kremów i aussztychy bessermerstalowe i
 miedziane w wielkim wyborze.
 Wielki wybór nowych systemów maszynek do herbaty i kawy na
 naftę, węgle i spirytus blaszane i mosiężne, po cenach nader umiarko-
 wanych.
Tace lakierowane i białe w 20-stu wielkościach i w największym
 wyborze, po cenach znacznie niższych od dotychczasowych.
Kagańce dla psów z drutu cynowanego, uznane za najprakty-
 czniejsze. 6-6 — 8315 —

Na cierpienia organów moczowych
KAPIELE WILDUNGEN
 Sezon od 1-go Maja do 10 Października
 przeciwko kamieniowi, miałowi, chorobom nerek i pęcherza, bladaczce, nie-
 dokrwistości etc. od kilku stuleci są znane jako środek specyficzny: źródło **Jerzego-
 Wiktora, źródło Heleny.**
 Kąpiele od 15-go Maja.
 Zamówienia na wody mineralne i mieszkania, zapytania etc. przesłać trzeba
Inspekcji Towarzystwa Akcyjnego źródeł mineralnych Wildungen.
 3-4 — 8271 —

Kupno i Sprzedaż
Zabytków Starożytności.
 Dziel Sztuki.
 Obrazy, Meble, Porcelany, Bronzy, Zbroje,
 Gobeliny, Makaty, Koronki, Miniatury, Wy-
 roby ze złota, srebra i kryształu etc.
Warszawa.—Ulica Podwale Nr 12.
Jakób Borawski,
 Fabrykant ram złotych.
 —10620-5-5

Sprzedają się
MEBLE:
 Garnitury, Szafy, komody, Biura, Tualety,
 Szeslongi, Stoliki, Kredensy i inne rozmaite
 meble; Łóżka, Sienniki i Materace, po cenach
 niskich. Ulica Bielańska Nr 4
 —10978-2-12

Jest do sprzedania

POWÓZ
 z fordekiem, niewielki, za cenę przystępną.
 Krakowskie-Przedmieście Nr 40 nowy.
 —10996-2-3

POWIDŁA
 prawdziwe Węgierskie
KONFITUROWE,
 poleca
Handel Braci Wróbel.
 4500-03-0

Są do sprzedania
MEBLE,
 jako to: Łóżka 2, kanapa 1, krzesła 6, foteli
 2, łóżeczko dziecięce — wszystko mahoniowe
 z wysielką; kupujący może zgłosić się każde-
 go czasu do właścicieli. Ulica Ogrodowa
 Nr 7, w podwórzu, 1-sza ofycyna na piętrze.
 —9730-3-3

